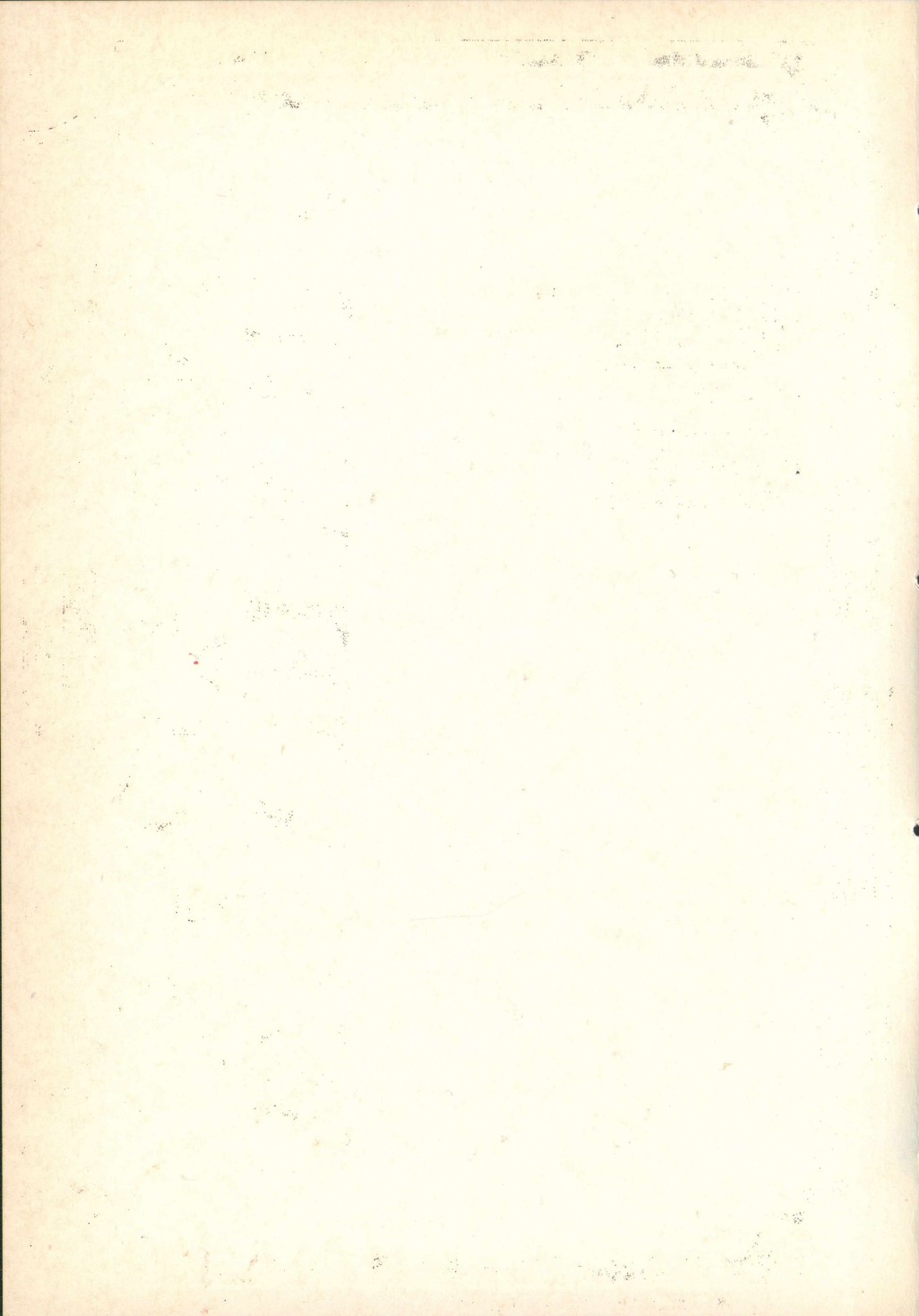


Fau Dogmico

4188

WOJEWÓDZKA
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
im. Emilii
Sukertowej-
Biedrawiny
w OLSZTYNIE

BIBLIOTEKARZ
OLSZTYŃSKI



WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. EMILII SUKERTOWEJ-BIEDRAWINY w OLSZTYNIE

BIBLIOTEKARZ OLSZTYŃSKI Nr 4/1988

I. W NASZYCH BIBLIOTEKACH	
1. Biblioteczki dołączono do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny	1
2. Nowe nabytki do biblioteki	2
3. Nowe nabytki do biblioteki	3
4. Nowe nabytki do biblioteki	4
5. Nowe nabytki do biblioteki	5
6. Nowe nabytki do biblioteki	6
7. Nowe nabytki do biblioteki	7
8. Nowe nabytki do biblioteki	8
9. Nowe nabytki do biblioteki	9
10. Nowe nabytki do biblioteki	10
11. Nowe nabytki do biblioteki	11
12. Nowe nabytki do biblioteki	12
13. Nowe nabytki do biblioteki	13
14. Nowe nabytki do biblioteki	14
15. Nowe nabytki do biblioteki	15
16. Nowe nabytki do biblioteki	16
17. Nowe nabytki do biblioteki	17
18. Nowe nabytki do biblioteki	18
19. Nowe nabytki do biblioteki	19
20. Nowe nabytki do biblioteki	20
21. Nowe nabytki do biblioteki	21
22. Nowe nabytki do biblioteki	22
23. Nowe nabytki do biblioteki	23
24. Nowe nabytki do biblioteki	24
25. Nowe nabytki do biblioteki	25
26. Nowe nabytki do biblioteki	26
27. Nowe nabytki do biblioteki	27
28. Nowe nabytki do biblioteki	28
29. Nowe nabytki do biblioteki	29
30. Nowe nabytki do biblioteki	30
31. Nowe nabytki do biblioteki	31
32. Nowe nabytki do biblioteki	32
33. Nowe nabytki do biblioteki	33
34. Nowe nabytki do biblioteki	34
35. Nowe nabytki do biblioteki	35
36. Nowe nabytki do biblioteki	36
37. Nowe nabytki do biblioteki	37
38. Nowe nabytki do biblioteki	38
39. Nowe nabytki do biblioteki	39
40. Nowe nabytki do biblioteki	40
41. Nowe nabytki do biblioteki	41
42. Nowe nabytki do biblioteki	42
43. Nowe nabytki do biblioteki	43
44. Nowe nabytki do biblioteki	44
45. Nowe nabytki do biblioteki	45
46. Nowe nabytki do biblioteki	46
47. Nowe nabytki do biblioteki	47
48. Nowe nabytki do biblioteki	48
49. Nowe nabytki do biblioteki	49
50. Nowe nabytki do biblioteki	50
51. Nowe nabytki do biblioteki	51
52. Nowe nabytki do biblioteki	52
53. Nowe nabytki do biblioteki	53
54. Nowe nabytki do biblioteki	54
55. Nowe nabytki do biblioteki	55
56. Nowe nabytki do biblioteki	56
57. Nowe nabytki do biblioteki	57
58. Nowe nabytki do biblioteki	58
59. Nowe nabytki do biblioteki	59
60. Nowe nabytki do biblioteki	60
61. Nowe nabytki do biblioteki	61
62. Nowe nabytki do biblioteki	62
63. Nowe nabytki do biblioteki	63
64. Nowe nabytki do biblioteki	64
65. Nowe nabytki do biblioteki	65
66. Nowe nabytki do biblioteki	66
67. Nowe nabytki do biblioteki	67
68. Nowe nabytki do biblioteki	68
69. Nowe nabytki do biblioteki	69
70. Nowe nabytki do biblioteki	70
71. Nowe nabytki do biblioteki	71
72. Nowe nabytki do biblioteki	72
73. Nowe nabytki do biblioteki	73
74. Nowe nabytki do biblioteki	74
75. Nowe nabytki do biblioteki	75
76. Nowe nabytki do biblioteki	76
77. Nowe nabytki do biblioteki	77
78. Nowe nabytki do biblioteki	78
79. Nowe nabytki do biblioteki	79
80. Nowe nabytki do biblioteki	80
81. Nowe nabytki do biblioteki	81
82. Nowe nabytki do biblioteki	82
83. Nowe nabytki do biblioteki	83
84. Nowe nabytki do biblioteki	84
85. Nowe nabytki do biblioteki	85
86. Nowe nabytki do biblioteki	86
87. Nowe nabytki do biblioteki	87
88. Nowe nabytki do biblioteki	88
89. Nowe nabytki do biblioteki	89
90. Nowe nabytki do biblioteki	90
91. Nowe nabytki do biblioteki	91
92. Nowe nabytki do biblioteki	92
93. Nowe nabytki do biblioteki	93
94. Nowe nabytki do biblioteki	94
95. Nowe nabytki do biblioteki	95
96. Nowe nabytki do biblioteki	96
97. Nowe nabytki do biblioteki	97
98. Nowe nabytki do biblioteki	98
99. Nowe nabytki do biblioteki	99
100. Nowe nabytki do biblioteki	100

Olsztyn 1989

Zespół redakcyjny:
Halina Giżyńska-Burakowska
Krystyna Hałun
Henryk Jakubiec
Jolanta Juran
Zdzisława Kosmowska
Roman Lawrynowicz
Danuta Pol-Czajkowska
Izabela Syrojć
Bożena Wasilewska

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny
10-117 Olsztyn, ul. 1 Maja 5. Tel. red. 27-94-02

Skład i druk: Pracownia Poligraficzna OBN
10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87, Dom Polski
Nakład 350+50 egz. Zam. 605. Z-3

SPIS TREŚCI

I. W NASZYCH BIBLIOTEKACH

Biblioteki szkolne

1. Biblioteki dobrej woli — Roman Ławrynowicz (wstęp), Krystyna Hałun (analiza ankiety) 5
2. Co sądzą o bibliotekach publiczno-szkolnych:
 - Józef Hładasz (Rodnowo) i Krystyna Lunio (Bartoszyce) 13
 - Zdzisława Kosmowska (Olsztyn) 19
 - Sabina Rosiak (Dobre Miasto) 21
 - Elżbieta Filipczuk (Morąg) 23
 - Janina Malarz (Szczytno) 26
 - Jan Ferenc (Świątki) w rozmowie z Zofią Koprowską 27

Placówki i jubileusze

3. Nowa filia w Kamionku — Janina Malarz 29
4. 40 lat MBP w Nidzicy — Anna Bartosiak 30
5. Olsztyn—Kaliningrad. Współpraca bibliotek — Izabela Syroję 34

II. LUDZIE Z KRĘGU KSIĄŻKI

- „Moim marzeniem było pracować z książką dawną”. Rozmowa Haliny Giżyńskiej z dr Haliną Keferstein 37

III. WARTO WIEDZIEĆ. ROZMAITOŚCI LITERACKIE

- Podręcznik honoru. Jak to ze „Złym” było — Jolanta Juran 41

IV. POMOCE METODYCZNE

1. „By nigdy nie powróciły czasy okrucieństw i pogardy. Scenariusz wystawy związanej z 50. rocznicą wybuchu II wojny światowej — Krystyna Litwin 46
2. Nagrody Nobla 1980—1988 — Jolanta Juran 57

V. ZESTAWIENIA BIBLIOGRAFICZNE

1. Wielka Rewolucja Francuska (1789—1799) — Anna Wakar 63
2. Josif Brodski — Jolanta Juran. 65

VI. NOWOŚCI WYDAWNICZE

1. Źródła informacyjno-bibliograficzne (wybór nabytków WBP) — Irena Walczak 67
2. Nowe książki o Warmii i Mazurach — Bożena Wasilewska 69

VII. KALENDARIUM ROCZNIC I OBCHODÓW

- (kwiecień—czerwiec 1989) — Anna Wakar 72

VIII. KALENDARIUM WYDARZEŃ Z ŻYCIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

- (IV kwartał 1988 r.) pod red. Henryka Jakubca 79

	I. W NASZYCH BIBLIOTEKACH	1
	1. Biblioteki dobrej woli — Roman Jaworski (współpraca Krystyna Halina)	2
13	2. Co sądzi o bibliotekach publicznych w Polsce (analiza ankiety)	13
19	— Jozef Hladczak (Radowo) i Krystyna Kujawa (Baroszcz)	19
21	— Zdzisław Kosmowski (Olsztyn)	21
23	— Zdzisław Kozak (Dobry Miasto)	23
26	— Elżbieta Filipczak (Morąg)	26
27	— Janina Matys (Szczecin)	27
	— Jan Ferenc (Świątki) w rozmowie z Zofią Kopytowską	27
	Prace i publikacje	
28	3. Nowa lista w Kamionku — Janina Matys	28
30	4. 40 lat MBP w Międzyzdrojach — Anna Baranowska	30
34	5. Główny-Katolicki-Współpraca bibliotek — Izabela Szytyła	34
	II. LUDZIE Z KRĘGU Książki	
37	„Mojm marzeniem było pracować z książką dawna”. Rozmowa Haliny Głuskiej z dr. Haliną Koterwin	37
	III. WARTO WIEDZIEĆ. ROZMĄTNOŚCI LITERACKIE	
41	Podkreślić honoru, jak to ze „Złym” było — Jolanta Juran	41
	IV. POMOCE METODYCZNE	
	1. „By nigdy nie powrócić, czasy odrzucić i poznać, szanując wy-	
	stawię związaną z 20. rocznicą wybuchu II wojny światowej — Krystyna	
46	Litwa	46
57	2. Nagrody Nobla 1980—1988 — Jolanta Juran	57
	V. ZESTAWIENIA BIBLIOGRAFICZNE	
63	1. Wzrost Ruchów Francuska (1789—1799) — Anna Wąkarczak	63
63	2. Jolita Brodzka — Jolanta Juran	63
	VI. NOWOŚCI WYDAWNICZE	
	1. Źródła informacji no-bibliotecznej (współpraca WBP) — Jolanta	
67	Wąkarczak	67
69	2. Nowe książki o Władym i Marceju — Joanna Wąkarczak	69
	VII. KALENDARIUM RÓŻNIC FORTNOCYCH	
73	(kwiecień—czerwiec 1989) — Anna Wąkarczak	73
	VIII. KALENDARIUM WYDARZEŃ I ŻYCIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH	
79	(IV kwartał 1988 r.) pod red. Henryka Jakubca	79

I. W NASZYCH BIBLIOTEKACH

1. BIBLIOTEKI DOBREJ WOLI

Określenie użyte w tytule najbardziej chyba przylega do bibliotek publiczno-szkolnych. Chociaż pokaźna jest już ilość wytycznych regulujących ich tworzenie i działalność, nadal głównym czynnikiem sprawczym pozostaje dobra wola ludzi reprezentujących dwie układające się strony.

Jest to jeszcze jeden przypadek, kiedy skądinąd piękna struktura teoretyczna w praktyce działa chęrlawo. Być może niedobry jest jeszcze grunt społeczny, by nowe ziarno mogło ładnie rosnąć i owocować.

Idea bibliotek prowadzonych siłami dwu komplementarnych resortów — oświaty i kultury, zjednoczonych ubóstwem, wydawać by się mogła pomysłem zbawczym. Przemawiają za nim konkretne korzyści.

1. Racjonalniejsze wykorzystanie bazy materialnej, co w czasach przepelnionych szkół oraz ubogich w substancję lokalową miast, a szczególnie wsi, jest nie bez znaczenia.

2. Pełniejsze wykorzystanie księgozbiorów. Nie jest tajemnicą, że jeszcze w wielu szkolnych bibliotekach książki skromnie owinięte w szary papier wstydliwie stoją w starych szafach, a skromne fundusze i ułomność polityki wydawniczej nie pozwalają nawet lektur skompletować. Wiele braków posiadają też księgozbiory mniejszych bibliotek publicznych. W tej sytuacji wydawać by się mogło, że nie ma nic lepszego nad połączenie książek z dwu bibliotek w jeden pełny księgozbiór.

3. Łatwiejsze pozyskanie środków na zakup książek, a co za tym idzie stworzenie możliwości realizacji sensownej koncepcji kształtowania odpowiedniego do potrzeb środowiska księgozbioru. Nie trzeba chyba przekonywać, że łatwiejsze jest wspólne dźwiganie ciężarów takich jak opłaty czynszowe, należności za energię elektryczną, za wodę, ogrzewanie, sprzątanie, remonty i inne.

4. Efektywniejsze wykorzystanie kadry. Były w Olsztynie w dużej, bo liczącej ponad 2500 uczniów, szkole osiedlowej dwie biblioteki — szkolna z obsadą czteroosobową i publiczna wyposażona w dwa etaty. Chociaż wytrzymywaliśmy konkurencję, przekonani byliśmy, że słuszniejsze byłoby utworzenie biblioteki wspólnej z obsadą 2- lub 3-oso-

bową. Nie zdołaliśmy się porozumieć. Biblioteki publicznej już w tej szkole nie ma.

Chyba każdy z czytających mógłby przykłady podobne przypomnieć. Nadal nikt efektów, jakby nie nazywać, rozrzutności, nie liczy.

5. Skuteczniejsze oddziaływanie na środowisko. Gdyby autorytet szkoły, nauczycieli i bibliotekarzy zjednoczyć we wspólne oddziaływanie na rzecz czytelnictwa dzieci, młodzieży i dorosłych można by osiągnąć więcej niż obecnie.

6. Większe prawdopodobieństwo zachowania ciągłości czytelniczej u dorastającej młodzieży, która w tej samej bibliotece byłaby zawsze „u siebie”.

Takie są najbardziej widoczne korzyści z bibliotek łączonych.

Dlaczego więc w tak niewielu przypadkach korzysta się z tych dobrodziejstw?

Chyba dlatego, że każdy chce mieć swoje kłopoty, obowiązki, osiągnięcia i zasługi. O ile nie bez trudności dzielić się daje kłopoty i obowiązki, to zupełnie niepodzielne okazują się osiągnięcia i zasługi.

Utrudnieniem staje się bariera międzyresortowa tworząca z pokrewnych placówek edukacji młodzieży (szkół) i placówek edukacji ludzi okresu pozaszkolnego (bibliotek) dwie przeciwne sobie strony.

Biblioteki publiczne, szczególnie mniejsze, skłaniające się do jedności są stroną słabszą. Szkoły niechętnie traktują ruch jednoczący. Szkole bowiem wygodniej mieć większą o personel biblioteczny obsadę i mniej kłopotów wynikających ze wspólnego pożycia z obcą instytucją. Wiele szkół nie chce mieć ani obserwatorów, ani uczestników swojej pracy, jakby miały coś do ukrycia. A do własnych niedostatków szkoły przyzwyczyły się.

Decydującą rolę mogłaby odegrać władza lokalna, lecz ta jest na ogół daleko od spraw bibliotecznych. Skromna ilość nawet w naszym województwie bibliotek publiczno-szkolnych jest wyjątkiem potwierdzającym wyżej sprecyzowane, w części krytyczne, uwagi.

W województwie olsztyńskim powstała inicjatywa bibliotek publiczno-szkolnych. Nadal mamy tych bibliotek najwięcej. Z tych powodów czujemy się niejako odpowiedzialni za tę ideę i zobowiązani do przekazania swoich uwag i doświadczeń o tym osobliwym tworze bibliotecznym.

Obecnie biblioteki publiczno-szkolne w naszym województwie działają w oparciu o *Wytyczne do działalności bibliotek publiczno-szkolnych w woj. olsztyńskim z dnia 17.12.1982 r.*, opracowane wspólnie przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Kuratorium Oświaty i Wychowania, na podstawie wcześniejszych zasad i doświadczeń zdobytych przez biblioteki publiczno-szkolne w dziesięcioletnim okresie ich działalności.

W ustaleniach wstępnych *Wytycznych* za podstawowy cel łączenia bibliotek publicznych i szkolnych uznano „pełniejsze i sprawniejsze zaspokojenie potrzeb czytelnicznych, bardziej racjonalne udostępnianie księgozbiorów a także wykorzystanie personelu, lokali i środków na działalność bibliotek (...) zintegrowanie w sposób naturalny programu pracy wychowawczo-oświatowej bibliotek z działalnością szkoły”.

Redakcja przygotowując materiały do niniejszego numeru postanowiła nie tylko zebrać opinie różnych osób współuczestniczących w tworzeniu bibliotek publiczno-szkolnych, w organizowaniu ich codziennej pracy, ale także przedstawić wyniki sondażu, którego zadaniem było ustalenie, w jakim stopniu przypomniane wyżej cele łączenia placówek znalazły odbicie w codziennej pracy połączonych bibliotek.

Ankiety skierowano do 20 najstarszych bibliotek publiczno-szkolnych oraz do dyrektorów szkół. Odpowiedzi uzyskano od 38 respondentów.

Większość ankietowanych działających obecnie w województwie bibliotek publiczno-szkolnych została połączona w latach siedemdziesiątych, ma więc dość długi okres wspólnej pracy, upoważniający do podejmowania ocen i porównań.

Do najstarszych należą 2 biblioteki powstałe w 1972 roku (w Nowej Różance gm. Kętrzyn i Rodnowie gm. Bartoszyce); 3 placówki powstały w 1973 roku (Kabiny gm. Kolno, Kruszewiec gm. Kętrzyn, Świątki); 3 w 1974 roku (Jerzwałd gm. Zalewo, Mołtajny gm. Barciany, Górowo II.); 3 w 1975 roku (Kalnik gm. Morąg, Słonecznik gm. Morąg, Wilczkowo gm. Lubomino); 1 w 1976 roku (Boreczno gm. Zalewo); 3 w 1977 roku (Jurki gm. Morąg, Lipowiec gm. Szczytno, Radostowo gm. Jeziorany); po jednej w 1978 roku (Laseczno gm. Ilawa) i w 1983 roku (Gutkowo-Olsztyn) oraz 2 w 1984 r. (Kwiecewo gm. Świątki, Rudka gm. Szczytno).

W końcu 1988 roku w województwie olsztyńskim działały ogółem 23 biblioteki publiczno-szkolne, w tym 3 powstałe po 1985 roku.

Dwie biblioteki publiczno-szkolne działają w mieście, pozostałe na wsi.

Kadra

W większości połączonych bibliotek zwiększono wymiar zatrudnienia ze strony szkoły do 1/2 etatu. Niższy niż pół etatu wymiar pracy bibliotekarza szkolnego pozostał w Jerzwałdzie (6 godz. tygodniowo), Kabinach (10 godz.), Kalniku i Lasecznie (po 12 godz.), Mołtajnach (9 godz.), Nowej Różance (3 godz.), Radostowie (13 godz.). Więcej niż pół etatu występuje w Górowie, Gutkowie oraz Świątkach (po 30 godz.) i w Jurkach (18 godz.).

W sześciu bibliotekach publiczno-szkolnych zatrudnia się po 2 osoby (jedna opłacana przez resort oświaty, jedna przez resort kultury). W pozostałych połączonych placówkach pracuje jedna osoba pełniąca jednocześnie funkcję bibliotekarza biblioteki publicznej i bibliotekarza szkolnego.

Dzięki takim rozwiązaniom wydłużył się czas pracy placówek, również tych, w których nie ma podstaw do zatrudniania bibliotekarzy w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dwóch bibliotekach łączny czas pracy wynosi 70 godzin tygodniowo, w sześciu — 55—60 godz., w czterech — 45—54 godz., w trzech — 34—44 godz., w czterech — 20—33 godz. tygodniowo.

Najkrótszy tygodniowy wymiar czasu pracy mają biblioteki w Kabinach i Nowej Różance (po 20 godz.).

Z ponad 20 osób zatrudnionych w bibliotekach publiczno-szkolnych 12 posiada co najmniej średnie kwalifikacje bibliotekarskie, 5 osób uzyskało dodatkowo kwalifikacje pedagogiczne. Stopień wykształcenia bibliotekarzy z placówek łączonych jest więc wyższy od przeciętnego wykształcenia bibliotekarzy wiejskich.

Lokale i ich wyposażenie

Cztery biblioteki publiczno-szkolne mieszczą się w szkole, pozostałe w pomieszczeniach biblioteki publicznej.

Respondenci nie byli zgodni w ocenie warunków pracy bibliotek: inna była opinia szkoły, inna biblioteki publicznej. 17 dyrektorów szkół uznało, że warunki pracy biblioteki szkolnej uległy po połączeniu placówek wyraźnej poprawie.

Na to samo pytanie twierdząco odpowiedziały tylko 4 biblioteki publiczne, 9 zaś stwierdziło pogorszenie warunków pracy, spowodowane głównie zagęszczeniem regałów. Cztery biblioteki uznały, że ich sytuacja lokalowa pozostała bez zmian.

Również rozbieżne opinie szkoły i biblioteki publicznej dotyczyły poprawy wyposażenia w meble i sprzęt.

Na 19 ankietowanych — 17 szkół odpowiedziało, że połączenie miało korzystny wpływ na wyposażenie biblioteki szkolnej. Niektóre wręcz oświadczyły, że połączenie placówek pozwoliło „wyprowadzić” biblioteki szkolne z zamkniętych szaf.

Pozytywną opinię na temat poprawy wyposażenia miało tylko 9 bibliotek publicznych, a zdaniem 7 placówek wyposażenie uległo pogorszeniu w porównaniu ze stanem przed połączeniem. Pozostałe biblioteki publiczne (3) uznały, że połączenie nie miało wpływu na zmianę warunków pracy.

Kierownicy bibliotek publicznych stwierdzają ponadto, że szkoły na ogół nie wykazują zainteresowania poprawą wyposażenia bibliotek łączonych w meble i sprzęt, również techniczny.

Tylko 5 bibliotek publiczno-szkolnych uznało, że od czasu połączenia uległo poprawie zaopatrzenie w sprzęt techniczny — 14 stwierdziło, że nic się w tym zakresie nie zmieniło. Poza jednym przypadkiem, sprzęt audiowizualny wniosły do wspólnego majątku biblioteki publiczne.

Za niekorzystny uznano brak możliwości korzystania przez biblioteki ze sprzętu technicznego szkoły.

Księgozbiory

W tym zakresie biblioteki i szkoły były dość jednomyślne w swoich ocenach. Niemal wszyscy uznali, że nastąpiła wyraźna poprawa zaopatrzenia w książki, zwłaszcza w lektury, księgozbiór podręczny i regionalny.

W 3 przypadkach biblioteki i szkoły zgodnie stwierdziły, że połączenie placówek nie poprawiło zaopatrzenia bibliotek w książki.

Z ostrą krytyką, zwłaszcza bibliotekarzy, spotkała się organizacja zakupu książek.

Zakup do bibliotek publiczno-szkolnych dokonywany jest z dwóch źródeł: przez biblioteki rejonowe, z funduszy przeznaczonych na potrzeby bibliotek publicznych, przez szkoły z funduszu oświaty.

Pozytywnie na ogół oceniany jest zakup z bibliotek rejonowych:

jako systematyczny, zapewniający najwartościowsze nowości, choć nie zawsze w potrzebnej ilości egzemplarzy.

Krytykę wywołuje natomiast zakup z funduszków oświaty. Jest przede wszystkim niesystematyczny. Nierzadkie są opinie, że zakupy są dokonywane 2—3 razy w roku, a nawet 1 raz w roku i rzadziej.

Zakupy są bardzo skromne pod względem ilościowym. Większość ankietowanych bibliotek stwierdza, że ponieważ fundusze szkół są bardzo skąpe, potrzeby bibliotek zaspokaja się w ostatniej kolejności. Np. do jednej z bibliotek w 1988 r. z funduszu szkoły zakupiono 10 wol., w innym zaś przypadku bibliotekarka oceniając zakup stwierdziła, że prawie nie istnieje, bo „jak sięgam pamięcią, pani dyrektor szkoły zakupiła tylko słowniczkę ortograficzną”.

Zakupy są dokonywane przez osoby przypadkowe (nauczycieli, dyrektorów szkół, urzędniczki administracji szkolnej), które nie orientują się w tym, co się już w zbiorach biblioteki znajduje, jakie tytuły wpłynęły z rejonowej biblioteki publicznej, jakie są potrzeby biblioteki. Stąd też nierzadkie jest dublowanie się tytułów, nietrafny w stosunku do potrzeb dobór tytułów, brak w księgozbiorze rzeczy niezbędnych (np. kilka bibliotek skarży się na braki nowości z zakresu pedagogiki i metodyki nauczania a nawet zbyt mały w stosunku do potrzeb zakup lektur szkolnych).

Jako bardzo uciążliwy i niekorzystny określa się także zakup realizowany samodzielnie przez bibliotekarki. Za szczególnie niekorzystny uważają one brak możliwości częstego i systematycznego kontaktu z księgarnią (tylko w dwóch przypadkach księgarnia znajduje się w tej samej miejscowości co biblioteka publiczno-szkolna). Jest to powodem „umykania” wielu nowości, dotyczy to nawet lektur szkolnych.

W 3 przypadkach bibliotekarki stwierdzają nieprawidłowy sposób finansowania zakupów, wymaga się bowiem od bibliotekarek, aby rachunek za książki pokrywały z własnych pieniędzy. Refundacja następuje dopiero po zewidencjonowaniu książek.

Opracowanie zbiorów

Wszystkie biblioteki publiczne oceniły, że połączenie nie wpłynęło na stan opracowania zbiorów, natomiast wszystkie odpowiedzi szkoły były w tym zakresie pozytywne.

W 3 przypadkach dla księgozbioru biblioteki szkolnej założono inwentarze; w 15 przypadkach zbiory szkolne skatalogowano i sklasyfi-

kowano; w 11 przypadkach księgozbiór obłożono w folię, uzupełniono opracowania techniczne itp.

We wszystkich zbiorach przejętych ze szkół dokonano selekcji wyłączając materiały przestarzałe, zbędne i zniszczone.

Prac tych dokonano przy znacznym udziale instruktorów i innych pracowników bibliotek rejonowych, natomiast bez pomocy czy choćby kompetentnego instruktora ze strony oświaty. Ponadto w 13 przypadkach na biblioteki publiczne spadł też obowiązek zapewnienia niezbędnych druków, folii, materiałów piśmiennych itp.

Czytelnictwo i popularyzacja zbiorów:

We wszystkich bibliotekach wzrosły wyniki czytelnictwa dzieci, natomiast w 8 placówkach spadło czytelnictwo dorosłych.

Wzrost czytelnictwa zdaniem ankietowanych wynika z wydłużenia godzin pracy bibliotek, wzbogacenia księgozbiorów i wprowadzenia wolnego dostępu do półek, systematycznej pracy z czytelnikiem, rozszerzenia form pracy popularyzacyjnej, upowszechnieniowej itp.

Natomiast przyczynę spadku czytelnictwa dorosłych upatruje się głównie w lokalizacji biblioteki w budynku szkoły.

Naszym zdaniem jest to bardzo uproszczona ocena zjawiska, które występuje nie tylko w bibliotekach publiczno-szkolnych i do stwierdzenia przyczyn którego konieczne byłyby szersze badania.

Wszystkie biblioteki od czasu połączenia znacznie rozwinęły prace popularyzacyjne, zwłaszcza z dziećmi. Zwiększyła się liczba lekcji bibliotecznych, wycieczek do biblioteki, wystaw i przeglądów książek, konkursów, imprez okolicznościowych.

Większość ankietowanych bibliotek aktywnie uczestniczy w realizacji programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego.

Wszyscy bibliotekarze stwierdzają przy tym, że połączenie bibliotek ułatwiło wzajemne kontakty biblioteki i szkoły z wszystkimi pozytywnymi konsekwencjami (ułatwienie kontaktu z dziećmi i nauczycielami, łatwiejsze aktywizowanie dzieci do udziału w imprezach bibliotecznych, prostsze egzekwowanie zaległości w zwrotach książek itp.).

Wysoko ocenione zostały biblioteki przez szkoły. Podkreślona została duża pomoc ze strony biblioteki „w propagowaniu idei czytelnictwa” i „w poprawianiu sytuacji wychowawczej w stosunku do uczniów trudnych”. Jeden z dyrektorów szkoły stwierdził wręcz, że

„biblioteka w jej obecnym kształcie jest rzeczywiście interdyscyplinarną pracownią dla uczniów — chętnie przez nich odwiedzana”.

W dwóch tylko przypadkach praca biblioteki została oceniona jako dostateczna. W jednym przypadku wynikało to z braku umiejętności i inwencji w pracy z czytelnikiem bibliotekarza, w drugim wina leżała przede wszystkim po stronie dyrektora szkoły, który przeniósł do biblioteki łączzonej dawny model pracy biblioteki szkolnej, tzn. dzieci muszą korzystać z biblioteki „w dniach i godzinach wyznaczonych w tygodniowym planie lekcji i muszą przebywać w bibliotece 45 min.” Taka „nakazowa” forma obecności w bibliotece raczej do niej zniechęca niż z nią wiąże.

Ocena zasad współpracy

15 szkół wyraziło zadowolenie z obecnie obowiązujących zasad współdziałania i opinię, że nie ma potrzeby wprowadzania do nich żadnych zmian. 4 szkoły i 6 bibliotek publicznych uznało, że zasady współpracy powinny być w niektórych punktach skorygowane, a zwłaszcza:

1. Zasady zatrudniania. Postuluje się, aby zatrudnienie ze strony oświaty było zatrudnieniem na czas nieokreślony i na podstawie umowy o pracę.
2. Zasady finansowania. Szkoły powinny w większym stopniu uczestniczyć w wydatkach na utrzymanie biblioteki.
3. Zasady zakupu nowości. Konieczny jest ujednoczony system zakupu do biblioteki publiczno-szkolnej, zapewniający racjonalny i systematyczny dopływ najwartościowszych nowości, niezbędnych do pracy szkoły i szerokiej obsługi czytelniczej środowiska.
4. Zasady opieki metodycznej. Postuluje się wprowadzenie systematycznego nadzoru i instruktażu w bibliotekach ze strony oświaty, co ułatwiłoby bibliotekom pełniejszą i bardziej kompetentną realizację zadań wobec szkoły.
5. Zasad organizacji pracy. Bibliotekarze postulują wprowadzenie obowiązku wcześniejszego zawiadamiania o planowanych lekcjach w bibliotece i innych zbiorowych formach pracy. Proszą też o ograniczenie wykorzystania bibliotek do organizowania zastępstw.

Tak wyglądają biblioteki publiczno-szkolne w opinii respondentów naszej redakcyjnej ankiety. A co o bibliotekach publiczno-szkolnych sądzą inni?

Roman Ławrynowicz (wstęp)

Krystyna Halun (analiza ankiety)

2. CO SĄDZĄ O BIBLIOTEKACH PUBLICZNO-SZKOLNYCH:

Józef Hładasz — dyrektor Szkoły Podstawowej w Rodnowie

Krystyna Łunio — dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Bartoszycach

Biblioteka publiczno-szkolna w Rodnowie powstała w 1972 roku przez połączenie biblioteki szkolnej z biblioteką publiczną. Połączenie tych placówek nastąpiło w oparciu o *Wytyczne do działalności bibliotek publiczno-szkolnych w województwie olsztyńskim*.

Do chwili połączenia biblioteka szkolna mieściła się w magazynie pomocy naukowych (na strychu) w kilku szafach. Była nieskatalogowana. Praca jej polegała głównie na sporadycznym wypożyczaniu książek.

Po połączeniu i przeniesieniu księgozbioru, został on w całości opracowany i — zgodnie z wytycznymi — włączony do księgozbioru biblioteki publicznej. Jednocześnie w połączonej bibliotece wydzielono pomieszczenie na czytelnię o powierzchni ok. 30 m².

Czytelnia została wyposażona w stoliki i krzesła (z budżetu szkoły) oraz doposażona, również ze szkoły, w grafoskop, diaskop, telewizor, gramofon oraz potrzebną ilość metalowych regałów na książki. W ten sposób zorganizowano czytelnię z 20 miejscami dla czytelników. Przy średniej liczbie ok. 18 uczniów w oddziale w miejscowej szkole, zapewnia to miejsca pracy umysłowej dla młodzieży.

Również, zgodnie z *Wytycznymi*, dokonywano zakupów książek z dwu źródeł. Do biblioteki publicznej — przez bibliotekę miejską wg zasad tam obowiązujących. Do biblioteki szkolnej z budżetu oświatowego, przede wszystkim lektury, pozycje dla młodzieży oraz metodyczne dla nauczycieli poszczególnych przedmiotów. W tym celu bartoszycka księgarnia wyodrębniła dla naszej biblioteki osobną półkę, na którą odkładano książki potrzebne bibliotece.

Niezależnie od pracy z księgozbiorem przejętym ze szkoły, opracowano również wszystkie zbiory specjalne i skatalogowano wg obowiązującej w tym zakresie normy (taśmy, płyty, przeźrocza). Zbiory te znajdują się w szkole, natomiast ich katalogi i wykazy — w bibliotece. Są one w miarę możliwości stale uzupełniane oraz aktualizowane. Biblioteka posiada własny projektor filmowy i wobec tego prowadzona jest ścisła współpraca z Filmoteką Rejonową w Bartoszycach, skąd każdego

tygodnia wypożyczane są filmy o tematyce oświatowej, zdrowotnej i bajki dla najmłodszych, wyświetlane w każdy czwartek, już od 6 lat.

W ciągu minionych 15 lat w Bibliotece Publiczno-Szkolnej w Rodnowie stosowane były, zależnie od aktualnych przepisów, różne formy zatrudnienia. W pewnym okresie czasu była np. zatrudniona bibliotekarka biblioteki publicznej oraz jeden z nauczycieli miejscowej szkoły (polonista) na tzw. ryczałcie, następnie nauczyciele zatrudniani w wymiarze godzinowym. Od kilku lat funkcję bibliotekarki publiczno-szkolnej pełni ta sama pracownica posiadająca zarówno kwalifikacje bibliotekarskie jak i pedagogiczne. Trudno byłoby znaleźć do tej pracy nauczyciela, którego stawka godzinowa w bibliotece jest prawie dwukrotnie niższa od stawki za godzinę pracy w szkole (30 godzin w bibliotece, 18 godzin w szkole). Wobec tego funkcję tę połączono i aktualnie wynosi ona pełny etat w bibliotece publicznej oraz 1/2 etatu w bibliotece szkolnej, stosownie do liczby uczniów i nauczycieli w szkole.

Biblioteka posiada oprawione roczniki czasopism dziecięcych i młodzieżowych oraz dla dorosłych, m.in. „Świerszczyk”, „Płomyk”, „Płomyczek”, „Świat Młodych”, „Poznaj Swój Kraj”, „Poznaj Świat”, „Gazeta Olsztyńska”, „Trybuna Ludu”, „Tygodnik Kulturalny”, „Plon”, „Agrochemia”, „Warmia i Mazury”, „Perspektywy”, „Kobieta i Życie”. Z czasopism bibliotekarskich w placówce znajdują się: „Nowe Książki”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”.

Biblioteka prowadzi katalog alfabetyczny dla dzieci i dla dorosłych, katalog rzeczowy dla dzieci i dla dorosłych oraz katalog tytułowy dla dzieci oraz, jak wspomniano wcześniej, katalog zbiorów specjalnych.

Formy i metody pracy biblioteki publiczno-szkolnej wynikają bezpośrednio z funkcji, jakie ta biblioteka spełnia.

W odniesieniu do młodzieży szkolnej praca biblioteki jest w miarę możliwości skorelowana z programami nauczania poszczególnych przedmiotów oraz realizuje zadania kształcąco-wychowawcze, opiekuńczo-wychowawcze i kulturalno-rekreacyjne.

Realizacja tych zadań przejawia się w różnorodnych formach, które dostosowuje się do wieku czytelników, ich zainteresowań, aktualnych potrzeb szkoły i wymagań programu szkolnego.

W odniesieniu do czytelników dorosłych biblioteka ma do spełnienia funkcje informacyjne, zawodoznawcze, kulturalne i rekreacyjne.

Programy nauczania w szkole podstawowej przewidują zapoznanie młodzieży z ogólnymi wiadomościami o książce, bibliotece i zasadami

techniki pracy umysłowej. Ogólnie określa się to jako przysposobienie czytelnicze i informacyjne. Obejmuje ono czynności od prostych ćwiczeń dla małych grup czytelniczych do systematycznych lekcji prowadzonych dla całych klas, zgodnie z przyjętym programem.

Tego typu zajęcia prowadzone są w naszej bibliotece i np. dla uczniów klas I—III polegają na zaznajomieniu przyszłych czytelników z godzinami wypożyczeń, regulaminem biblioteki i czytelnicy, pracą w bibliotece, układem książek na półkach oraz czasopismami przeznaczonymi dla danego poziomu. Podczas zajęć z przysposobienia czytelniczego dzieci są zaznajamiane z kulturą użytkowania książki, poszanowaniem jej, terminowym zwracaniem do biblioteki.

W trakcie przysposobienia czytelniczego dzieci zapoznają się również z podstawowymi terminami dotyczącymi książki i biblioteki. Wprowadza się elementy karty tytułowej i przekazuje najmłodszym czytelnikom elementarne wiadomości o autorach, których książki będą czytali w najbliższej przyszłości.

Biblioteka z racji swoich obowiązków realizuje wszystkie tematy z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego dla poszczególnych klas wg obowiązującego programu toteż nie będą tutaj omawiane. Natomiast bardziej szczegółowo zostaną potraktowane formy i metody pracy wspomagające rozwój czytelnictwa, stwarzające możliwości samorealizacji.

I tak np. jedną z form dla najmłodszych czytelników są opowiadania połączone z wyświetlaniem przeźroczy. Są to opowiadania prowadzone przez bibliotekarza i korzysta się przy tym z takich pozycji jak baśnie Markowskiej, Andersena, Grimmów, z opowiadań Konopnickiej, Kownackiej, Porazińskiej. Uatrakcyjnienie lektur przeźrociami wzbudza zainteresowanie książką i działa na wyobraźnię dziecka tym bardziej, że jednocześnie oddziałuje na pamięć wzrokową i słuchową. Po wysłuchaniu i obejrzeniu takiego cyklu opowiadań dzieci ilustrują je za pomocą różnych technik plastycznych, co z jednej strony sprzyja utrwalaniu treści zawartych w opowiadaniu, z drugiej zaś rozwija uzdolnienia i umiejętności w dziedzinie plastyki. Z prac wykonywanych przez dzieci urządzone są wystawki, a najlepsze z nich nagradzane są drobnymi upominkami.

W pracy z młodzieżą szeroko wykorzystywany jest film. Dla dzieci najmłodszych, łącznie z oddziałem „0” i pięciolatkami wyświetlane są bajki z serii: „Przygody Koziołka Matołka”, „Bolek i Lolek”, „Wilki

i zajęć” i inne. W ramach konkursu „Film radziecki — filmem dla wszystkich” wyświetlane są filmy krajoznawcze i oświatowe produkcji radzieckiej (I miejsce w województwie w roku 1987 w kategorii szkół podstawowych).

Dzieci bardzo chętnie biorą udział w projekcjach, a następnie wyповідаją się oraz w różny sposób ilustrują oglądane filmy. Sprzyja to rozwojowi kultury języka, uczy konstruowania dłuższych wypowiedzi, rozwija uzdolnienia plastyczne.

Klasy starsze zapoznają się poprzez film z opowiadaniem lub lekturami, jeśli filmoteka takie posiada. Wykorzystuje się też film dla zapoznania młodzieży ze sprawami bezpiecznego poruszania się po drodze, tematyką ppoż., podróźniczą i inną związaną z programami nauczania poszczególnych przedmiotów.

Pogadanki i odczyty są formą wykorzystywaną w pracy zarówno z młodzieżą młodszą jak i starszą. Są z reguły poświęcone tematyce okolicznościowej, np. „Kwiecień — Miesiąc Pamięci Narodowej”, „Dni Książki Dziecięcej”, „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, „Dzień Wojska Polskiego”, „Dzień Nauczyciela”. Podczas takich imprez urządzone są wystawki i przeglądy książek. Przeglądy książek organizowane są również podczas zebrań wiejskich, wywiadówek, szkoleń prowadzonych dla rolników, kursów dla miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Biblioteka uczestniczy także w realizacji hasła roku obowiązującego w szkole w danym roku szkolnym. Polega to m.in. na wyszukiwaniu materiałów na określony temat, przygotowaniu wystawek i przeglądów książek i czasopism, organizowaniu montażu słowno-muzycznych, udzielaniu pomocy nauczycielom realizującym hasło roku na godzinach do dyspozycji wychowawcy klasy lub na innych przedmiotach.

Formą stosowaną dla wszystkich grup wiekowych oraz dla dorosłych są quizy, zgaduj-zgadule i konkursy. Quizy i błyskawiczne konkursy organizowane są jako kilkunastominutowe sprawdziany wiedzy nabytej podczas pogadanki, filmu czy odczytu. Konkursy o różnorodnej tematyce organizowane są zarówno dla młodzieży szkolnej jak i dla dorosłych i wynikają z planu pracy szkoły oraz odpowiednich planów biblioteki publicznej. Ta forma pracy ma stale wielu zwolenników a odzwierciedleniem tego są osiągnięte efekty. Np. w konkursie ogłoszonym z okazji „Roku Kopernikowskiego” nasi czytelnicy zajęli pierwsze miejsca na szczeblu rejonu, a na szczeblu wojewódzkim prowadzonym w Planetarium Lotów Kosmicznych przez TVP — trzecie. Nasz czy-

telnik był jednocześnie najmłodszym uczestnikiem tego turnieju. W konkursie „Blżej książki współczesnej” czytelnicy nasi zdobyli kilka nagród, w tym główną w województwie, za co została ufundowana tygodniowa wycieczka zagraniczna. W roku bieżącym w konkursie „Gdybym był pisarzem i malarzem” dwoje naszych uczestników zakwalifikowało się do finału centralnego, gdzie otrzymali wyróżnienia za prace plastyczne. Na uwagę zasługuje fakt, że byli to uczniowie klasy III szkoły podstawowej.

Podobnie jak i w innych bibliotekach, każdego roku organizowane są spotkania autorskie z pisarzami, poetami, dziennikarzami, redaktorami prasy dziecięcej i młodzieżowej. W ostatnim roku np. odbyły się takie spotkania z redaktorem naczelnym „Świerszczyka” Anną Kamińską, pisarzami dla dzieci: Zdzisławem Nowakiem i Danutą Wawilow. Podczas tych spotkań czytelnicy mieli okazję zdobyć autografy autorów, zadawać pytania na interesujące ich tematy. Przed takimi spotkaniami organizowane są wystawki książek danego autora lub pogadanki związane z daną postacią.

W związku z tematyką lekcji bibliotecznych organizowane są wycieczki, np. do Olsztyńskich Zakładów Graficznych. W bibliotece odbywają się też niektóre lekcje wychowawcze związane z tematyką godzin do dyspozycji wychowawcy klasy. Np. „moje hobby”, „co warto przeczytać, obejrzeć, posłuchać” i inne.

Przy bibliotece działa aktyw biblioteczny. Są to czytelnicy przejawiający szersze zainteresowanie książką. Uczestnicy aktywu biorą z reguły udział w konkursach, spotkaniach autorskich, pomagają w bibliotece przy pracach technicznych i porządkowych, w przygotowaniu imprez i wystawek, wykonują albumy na określone tematy. Aktyw czytelnicy przygotowuje również wieczory literackie, montaż na określoną okoliczność. Ponieważ piękno słowa pisanego i mówionego spełnia tutaj najważniejszą rolę, imprezy tego typu przygotowywane są przez uczniów z dobrą dykcją i pewnym wyrobieniem literackim. W bieżącym roku np. przygotowano zostało widowisko poświęcone twórczości Jana Brzechwy, połączone z konkursem tematycznym i wystawą książek. Realizatorzy imprezy mieli wiele zajęć, ale i satysfakcji przygotowując samodzielnie stroje, opracowując scenografię, podkład muzyczny. Impreza ta została również zaprezentowana w innych placówkach oświatowych, gdzie nasi aktorzy zebrali wiele braw i wyrazów uznania.

W Bibliotece Publiczno-Szkolnej w Rodnowie, jak też w miejscowej szkole, nie były prowadzone szczegółowe badania, które pozwoliłyby na ustalenie w sposób bezpośredni wpływu działania połączonych bibliotek na wyniki nauczania albo na poprawienie stanu czytelnictwa dorosłych. Niemniej jednak obserwacje czynione od połączenia obu bibliotek pozwalają na postawienie następujących tez:

- po połączeniu bibliotek znacznie wzrosło zainteresowanie młodzieży literaturą piękną i popularnonaukową, z której młodzież korzystała dotychczas w niewielkim stopniu, zaś lektura z tych działów jest szerzej wykorzystywana w procesie lekcyjnym, co zapewne nie jest bez wpływu na ogólny poziom wiedzy i nauczania;
- młodzież ma łatwiejszy dostęp do słowników, encyklopedii, roczników czasopism, których w bibliotece połączonej jest więcej i w większym zakresie tematycznym, co stwarza możliwości poszerzania horyzontów wiedzy ogólnej;
- praca w bibliotece wyżej zorganizowanej i pod opieką kwalifikowanego bibliotekarza pozwala czytelnikom nabyć podstawowe umiejętności w zakresie korzystania z katalogów, poszukiwań bibliograficznych oraz pracy z książką;
- udział w imprezach kulturalnych prowadzonych przez bibliotekę i w charakterze współrealizatorów wyrabia u czytelników pewne nawyki kulturalne, potrzebę czytania, kulturę języka, kulturę zachowania się w miejscach publicznych;
- zakupy prowadzone z dwu budżetów (kultury i oświaty) pozwalają na większą operatywność i elastyczność w zakresie doboru książek pod kątem zainteresowań czytelnicznych i potrzeb;
- młodzież kończąca szkołę podstawową nie traci kontaktu z książką i biblioteką, i dalszy udział w jej pracach jest dla niej naturalnym przedłużeniem uczestniczenia w kulturze;
- księgozbiór szkolny, w którym znajdują się wartościowe pozycje (nie tylko lektury), jest udostępniany również dorosłym.

Piętnastoletni okres, jaki upłynął od połączenia obu bibliotek pozwala stwierdzić, że w przypadku naszej placówki nie było to przedsięwzięcie chybione. Niektórzy teoretycy bibliotekarstwa, np. A. Niemczykowa w polemice z J. Burakowskim*, autorem artykułu „Biblioteki publiczno-szkolne” twierdzi, iż jest to eksperyment wątpliwy, uzasad-

* Burakowski J., Bibliotekarz 1974 nr 1/2. [Polem.]: Niemczykowa A., Bibliotekarz 1975 nr 5/6.

niając tę tezę odmiennością zadań i celów obu placówek, brakiem przesłanek do łączenia, nieodpowiednimi warunkami lokalowymi, złym samopoczuciem dorosłych w bibliotece szkolnej i „gubieniem” w ten sposób czytelnika dorosłego, czy wreszcie brakiem fachowości bibliotekarza szkolnego do prowadzenia biblioteki publicznej lub odwrotnie. W konkluzji autorka artykułu stwierdza, że łączenie bibliotek jest nieporozumieniem. Niemniej jednak takie biblioteki istnieją już od wielu lat w Danii, Norwegii i innych krajach i tam ich działalność sprawdziła się. Można jedynie pogodzić się tu z tezą A. Niemczykowej co do kwalifikacji bibliotekarza połączonych bibliotek i wydaje się konieczne, aby pracownik czy pracownicy takiej biblioteki bezwzględnie posiadali kwalifikacje zarówno bibliotekarskie jak i pedagogiczne. Bowiernie różnie jest z fachowością bibliotekarzy szkolnych mających często bibliotekę na „przyczepkę”, szczególnie w szkołach niżej zorganizowanych, bez pełnego etatu bibliotekarskiego. W takich przypadkach praca biblioteki ogranicza się wyłącznie do sporadycznego wypożyczania książek lub tylko lektur. Natomiast szeroko pojęta praca z książką nie jest prowadzona, bo nie potrafi tego zrobić matematyk czy nauczyciel wychowania fizycznego choćby z wyższym wykształceniem.

Polemizując z poglądami zamieszczonymi we wspomnianym artykule można stwierdzić, że cele i zadania bibliotek szkolnych i publicznych nie mogą być odmienne, gdyż końcowy rezultat ich powołania i istnienia jest przecież ten sam. Natomiast warunki lokalowe wielu bibliotek szkolnych mieszczących się w przepelnionych ponad wszelkie wyobrażenie szkołach, kwalifikują je właśnie do wyprowadzenia stamtąd. Dorośli zaś czują się w połączonych bibliotekach zupełnie dobrze, jako że są to przecież byli uczniowie.

Dorobek niektórych bibliotek publiczno-szkolnych wszedł już na trwałe do dorobku kulturalnego bez względu na takie czy inne poglądy teoretyków bibliotekarstwa i uznać to należy za fakt dokonany.

Zdzisława Kosmowska — instruktor w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie:

Nie wydaje się w chwili obecnej istotne, kto uczynił ten pierwszy krok ku sobie, faktem jest istnienie tej placówki w dzielnicy. Wydarzenie to poprzedziły usilne starania WBP o lokal, szkoła też miała swoje

ważne powody, by szukać sojusznika. I tak 8 XII 1983 r. po niemałych trudnościach została otwarta pierwsza na terenie Olsztyna biblioteka publiczno-szkolna.

Trudność pierwsza — księgozbiór

Do otwarcia zgromadziliśmy ponad 6000 woluminów, z czego więcej niż połowa tzn. księgozbiór szkolny wymagał opracowania (klasyfikacji, katalogowania, obłożenia w folię) i to w ekspresowym tempie — lektury. Całością tych prac zajmował się zespół WBP, dyrektor szkoły w tej kwestii zdał się całkowicie na nas. I tak literatura dziecięca została sklasyfikowana do układu poziomowo-działowego wg B. Białkowskiej, literatura popularnonaukowa według UKD. Inwentarze zachowano oddzielnie dla 2 źródeł wpływu, który rocznie wynosi ponad 1000 woluminów.

Czytelnik tej biblioteki ma większy wybór książek. Na jednego użytkownika wypada 21, podczas gdy w mieście 11,6.

Nie tylko po książkę

Często przychodzi się tu przejrzeć prasę na miejscu lub wypożyczyć do domu, uczniowie po materiały dotyczące programu szkolnego, spotykają się uczestnicy różnorodnych konkursów czytelniczych jak: „W świecie sztuki”, „Czy znasz tę lekturę”, „Z polszczyzną za pan brat” i innych.

Były też okazje do spotkań z Aleksandrem Minakowskim, Ireną Landau, Zdzisławem Nowakiem i red. „Świata Młodych”. Szkoła jest chłonna i otwarta na takie propozycje ze strony WBP.

Czy wszystko jest dobrze?

Osiedle Gutkowo zamieszkuje około 15 000 mieszkańców jak podaje WUS, z tego 30% korzysta z biblioteki. Oczywiście jest fakt, iż przeważając grupę czytelników stanowią dzieci i młodzież w przedziale wiekowym 1/M (320), pozostali (180) to starsi. Część mieszkańców osiedla dojeżdżając do szkoły lub pracy korzysta również z biblioteki w Olsztynie. Obserwujemy powolny, ale stały wzrost ilości czytelników i wypożyczeń.

Trzyizbowy lokal w budynku starej szkoły, który zajmuje biblioteka, składa się z wypożyczalni, czytelni (12 miejsc) oraz pokoju socjalnego będącego zarazem magazynem.

Estetyczny wystrój wnętrza bardzo dobrze zagospodarowanego na początku, obecnie coraz bardziej przytłaczają książki, których jest już ponad 11 000. Zaszła już konieczność przeniesienia części zbiorów do czytelní. Tu równie¿ realizuje się program przysposobienia bibliotecznego ze wszystkimi klasami. Dyrektor szkoły już myśli o pewnej możliwości pozwalającej na poprawę obecnych warunków lokalowych.

Trudno jest wymienić wszystkie plusy tego maria¿u. Chocia¿by zwiększona obsada personalna. Na początku mgr Ewa Gojska absolwentka bibliotekoznawstwa zatrudniona w pełnym wymiarze godzin (w połowie przez szkołę i WBP), teraz równie¿ druga osoba na 1/2 etatu. Pozwala to na dogodnie godziny otwarcia biblioteki przez cztery dni w tygodniu.

Sabina Rosiak — instruktor w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Dobrym Mieście:

W rejonie Dobre Miasto do dzisiaj działają cztery biblioteki publiczno-szkolne, tj. biblioteka gminna w Świątkach (1973) oraz filie w Kwiecewie (1979), Rogiedlach (1985) i Wilczkowie (1975).

W naszym rejonie o połączenie bibliotek ubiegały się szkoły, gdyż doskonale wiedziały o korzyściach, jakie przyniesie im połączenie. W trzech przypadkach (Świątki, Kwiecewo, Rogiedle) księgozbiór szkolny przeniesiono do bibliotek publicznych, bo te akurat miały duże, ładne lokale, szkoły natomiast do dzisiaj borykają się z wielkimi trudnościami lokalowymi. Jedynie w Wilczkowie, gdzie lokale obu bibliotek były bardzo małe (jedno pomieszczenie), wybrano lokal w szkole z kilku powodów: ze względu na dzieci, które przede wszystkim są użytkownikami biblioteki, po drugie ze względu na warunki socjalne: woda bieżąca, centralne ogrzewanie, wc w budynku. Innym powodem, dla którego tworzono biblioteki publiczno-szkolne, była kadra biblioteczna. Bibliotekarki z połączonych bibliotek mają wykształcenie bibliotekarskie (z wyjątkiem Wilczkowa) i wszystkie mają kurs pedagogiczny.

Biblioteki w tej chwili mają bardzo estetyczny wygląd, są jasne, czyste, zawierają wszystkie niezbędne informacje. Wszystkie książki są obłożone w folię, podzielone wg działów obowiązujących w bibliotekach publicznych. Niektóre biblioteki jeszcze do tej pory nie mogą się uporać z uporządkowaniem księgozbiorów przejętych ze szkół, bowiem

były to książki bardzo zniszczone, często nieaktualne, niesklasyfikowane, bez katalogów. Mieściły się najczęściej w szafach albo na starych zdezelowanych regałach. W nowych lokalach książki odżyły, nabrały wyglądu, czytelnicy mają wolny dostęp do półek, mogą wybierać to co chcą, co im się podoba. Należy jednak rozgrzeszyć bibliotekarzy szkolnych za stan ich bibliotek. Oprócz dobrych warunków, bardzo ważny jest systematyczny instruktaż, fachowy nadzór. Tego biblioteki szkolne nie miały. Metodycy z Kuratorium docierają do nich nie częściej niż raz w roku a czasami rzadziej i to przeważnie na wizytację. Biblioteki publiczno-szkolne natomiast hospitowane są nie rzadziej niż raz w miesiącu.

W naszym rejonie biblioteki publiczne odgrywają rolę dominującą, bo we wszystkich czterech przypadkach prowadzone są przez bibliotekarki z byłych bibliotek publicznych. Jest to układ korzystny. Widać to po działalności tych placówek. Wszystko co się w bibliotece odbywa konsultowane jest z biblioteką rejonową, a w przypadku pracowników mniej doświadczonych przy pomocy biblioteki rejonowej.

Jednym z podstawowych zadań bibliotek jest gromadzenie i opracowanie zbiorów. Z tą dziedziną działalności było w przeszłości i jest jeszcze najwięcej kłopotów (dotyczy to głównie bibliotek szkolnych). Były lata, że kupowano dużo i wiele rzeczy niepotrzebnych, były i takie, że kupowano sporadycznie. Były spory (gm. Lubomino) kto ma kupować, co kupować. Po wielu rozmowach, czasami bardzo przykrych, zdecydowano, że koleżanki z Rogiedli i Wilczkova same wybierają książki w księgarni, gdyż one najlepiej wiedzą, co im potrzebne, natomiast biblioteka szkolna z gminy zajmuje się stroną formalną zakupu. Zakupy te można nazwać uzupełniającymi, gdyż koleżanki kupują przede wszystkim lektury. W tak małych bibliotekach zakupy dokonywane w MGBP w zupełności wystarczają. Lepsza sytuacja pod tym względem jest w Świątkach. Bibliotekarka szkolna z biblioteki publiczno-szkolnej zakupuje książki do siebie i do pięciu małych bibliotek szkolnych (mniejszych).

Zanim jednak doszło do rozeznania potrzeb, możliwości bibliotek, zanim zdobyto doświadczenia w tej dziedzinie, poczyniono wiele błędów. Mankamenty widać szczególnie w Świątkach (bo to pierwsza biblioteka i długi staż) gdzie jest dużo dubletów w działach, w których nie powinno ich być. W tej chwili coraz rzadziej zdarzają się takie sytuacje. Mimo wszystko i w tej dziedzinie połączenie jest korzystne.

Zaletą jest systematyczny dopływ nowości, bardzo dobre zaopatrzenie bibliotek w lektury szkolne. Na dziewięć bibliotek działających w rejonie tylko biblioteki publiczno-szkolne nie narzekają na brak lektur.

Opracowania księgozbioru zakupionego z funduszu szkolnego dokonują same bibliotekarki. Koleżankom z Wilczkowa i Rogiedli pomaga instruktorka z MBGP.

Największą korzyść z tego związku mają czytelnicy a szczególnie dzieci. Mają bibliotekę otwartą przez cały dzień i cały rok, wolny dostęp do półek, estetyczne lokale, dużo czasopism i książek, spotkania z ciekawymi ludźmi, konkursy i zabawy z książką, są systematycznie przysposabiane do korzystania z książki i biblioteki.

Wygodę mają również nauczyciele. Nie muszą martwić się o lektury, mają gotowe materiały na różne uroczystości szkolne oraz pomoc bibliotekarza w przygotowaniu imprez szkolnych.

Tak jak w każdej działalności tak i w tej są również wady. Największym mankamentem moim zdaniem jest to, że biblioteki publiczno-szkolne mniejszą uwagę zwracają na czytelnictwo dorosłych, szczególnie wtedy, gdy biblioteka mieści się w budynku szkoły. Czytelnicy nie mają odwagi przychodzić gdy w szkole odbywają się lekcje. Najczęściej korzystają z książki za pośrednictwem dzieci. Kłopoty występują także w finansowaniu bibliotek. Urzędy nadzorujące szkoły są biedne, ciągle narzekają na brak funduszy i zupełnie zapominają o bibliotekach. Nie uzmysławiają sobie np. konieczności zakupu folii, materiałów piśmieniowych, nie wspomnę już o fartuchu dla bibliotekarza. Brak jest formalnych ustaleń, które zmuszałyby i rozliczały administrację szkolną za realizację tych zadań.

Wieloletnie obserwacje bibliotek tego typu utwierdzają nas w przekonaniu, że pomysł ten jest doskonały. W obecnych warunkach ekonomicznych — dobrym wyjściem z sytuacji. Pomimo niektórych wad i niedociągnięć, główny cel — zaspokajanie potrzeb czytelniczych dzieci i młodzieży — jest osiągnięty i to jest najważniejsze.

Elżbieta Filipczuk — instruktor w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Morągu:

W rejonie Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Morągu pracuje 5 bibliotek publiczno-szkolnych na mocy zawartych umów między

dyrektorem MGBP a inspektorami Wydziałów Oświaty i Wychowania bądź ówczesnymi dyrektorami gminnych szkół zbiorczych.

Pierwsza biblioteka tego typu powstała w 1974 r. we wsi Jerzwałd w gminie Zalewo. Dzisiaj ta półetatowa biblioteka obsługuje 3-klasową szkołę podstawową, do której uczęszcza obecnie (z 6-latkami) 23 uczniów oraz młodzież i czytelników dorosłych. Na koniec 1988 roku zanotowano 201 czytelników, co stanowi 43% ogółu mieszkańców, przy czym 51% czytelników to dzieci. Biblioteka posiada bogaty księgozbiór literatury pięknej dla dorosłych i dzieci, jest dobrze zaopatrzona w lektury szkolne, ale odczuwa niedostatek nowości.

W gminie Zalewo działa jeszcze jedna biblioteka publiczno-szkolna, we wsi Boreczno. Połączenia obu bibliotek dokonano w 1976 roku. Bibliotekarka z przygotowaniem bibliotekarskim i pedagogicznym pracuje ok. 60 godzin tygodniowo. Ze zbiorów biblioteki korzysta 784 czytelników, co stanowi 36,8% ogółu mieszkańców, dzieci stanowią 58% czytelników. Zbiory biblioteki publicznej i szkolnej każdego roku uzupełniane są nowościami. W ostatnich jednak latach wpływy do księgozbioru biblioteki publicznej są niższe od wpływów do biblioteki szkolnej. Biblioteka posiada duży zestaw lektur, bogaty księgozbiór podręczny oraz literaturę fachową dla nauczycieli.

W gminie Morąg pracują trzy biblioteki publiczno-szkolne: w Jurkach, Słoneczniku i Kalniku, powstałe w latach 1975—1977. Biblioteki w Jurkach i Słoneczniku to filie pełnoetatowe z wydłużonym czasem pracy do około 60 godzin tygodniowo, biblioteka w Kalniku pracuje 32 godz. tygodniowo.

Wydłużenie czasu pracy, większe i bogatsze księgozbiory w bibliotekach łączonych dają możliwość lepszego zaspokojenia potrzeb czytelnicych całego środowiska.

Biblioteki łączone prowadzą szeroką działalność oświatowo-wychowawczą, co jest możliwe dzięki bardzo dobrej współpracy z gronem pedagogicznym. Opracowane przez bibliotekarzy plany roczne i terminarże prac konsultowane są z radą pedagogiczną oraz zatwierdzane przez dyrektorów szkół. Sporządzane są miesięczne analizy czytelnictwa dzieci i przedstawiane dyrektorom i wychowawcom poszczególnych klas. Coroczne współzawodnictwo w czytelnictwie „Każdy uczeń czytelnikiem” oddziałuje na tych uczniów, którzy z różnych przyczyn nie odczuwają potrzeby czytania.

Różnorodne imprezy czytelnicze organizowane przez biblioteki we

współpracy z nauczycielami pogłębiają zainteresowania biblioteką i książkami. Zawsze są dostosowane do wieku i upodobań czytelników.

Popularyzacja zbiorów i czytelnictwa związana jest też ściśle z obchodzonymi rocznicami literackimi i historycznymi. Zadaniem bibliotekarzy publiczno-szkolnych jest szeroka popularyzacja literatury Warmii i Mazur, prezentowanie młodym czytelnikom wybitnych działaczy, pisarzy, dziennikarzy i innych ciekawych ludzi.

Przed wszystkim jednak głównym zadaniem bibliotek publiczno-szkolnych jest realizowanie programu przysposobienia czytelniczego, który obejmuje różne formy pracy — od ćwiczeń dla małych grup do tematycznych lekcji bibliotecznych dla poszczególnych klas szkolnych. Pełny program przysposobienia czytelniczego pozwala dzieciom wykorzystywać takie umiejętności, jak samodzielne poszukiwanie informacji i sporządzanie notatek, korzystanie z katalogów bibliotecznych.

Bibliotekarze pomagają w organizowaniu twórczego uczestnictwa dzieci i młodzieży w życiu kulturalnym. Przy bibliotekach istnieją „Koła Przyjaciół Biblioteki” (Kalnik, Jurki), zespoły „żywego słowa” (Boreczno, Słonecznik), z którymi przygotowywane są apele biblioteczne, montaże słowno-muzyczne, recytacje na różne okazje.

Biblioteka bierze zawsze czynny udział w przygotowaniu imprez i uroczystości szkolnych.

Działalność bibliotek publiczno-szkolnych z punktu widzenia obsługi czytelników jest zadowalająca. Biblioteki hospitowane są przez inspektorów oświaty oraz dyrektorów szkół i oceniane bardzo dobrze.

Chciałabym poruszyć jedną bardzo ważną sprawę dotyczącą organizacji bibliotek publiczno-szkolnych, szczególnie spraw pracowników.

W 1988 r. ze strony administracji szkolnej w Zalewie czynione były starania o rozłączenie biblioteki w Borecznie, a spowodowane były sporem o warunki zatrudnienia. Należy zaznaczyć, że nie chodzi tu o warunki płacy, lecz o formę zatrudnienia. Jest to istotne dla pracowników, którzy pełnią jednocześnie funkcje bibliotekarzy szkolnych i publicznych. Z faktu prowadzenia bibliotek szkolnych, niejednokrotnie przez wiele lat, nie mają oni żadnych korzyści poza ryczałtowym wynagrodzeniem. Umowy zawierane z nimi przez administrację szkół, zawierane są co roku od nowa na czas określony i nie zobowiązują do żadnych świadczeń na rzecz pracowników.

Nie należy lekceważyć trudności, jakie pojawiają się w trakcie pracy placówek pracujących przecież w dwóch resortach. Doświadczenia

wykazują, że biblioteki publiczno-szkolne osiągają dobre wyniki i mają szanse dalszego rozwoju, ale by to się stało, konieczne są działania obu stron i to nie w imię korzyści tej czy innej placówki, ale właśnie dla dobra czytelników.

Janina Malarz — dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczytnie:

W gminie Szczytno zorganizowane zostały dwie filie publiczno-szkolne. Jako pierwsza powstała Biblioteka Publiczno-Szkolna w Lipowcu w 1977 r. W tymże roku biblioteka otrzymała lokal w budynku będącym własnością Urzędu Gminy w Szczytnie. Przeniesiono wówczas księgozbiór publiczny z lokalu prywatnego i dokonano połączenia z księgozbiorem szkolnym. Poza działalnością we własnym środowisku biblioteka opiekuje się 3 punktami bibliotecznymi.

Drugą filię publiczno-szkolną zorganizowano w 1984 r. we wsi Rudka, gdzie do tego czasu działał punkt biblioteczny. Biblioteka otrzymała lokal w Wiejskim Domu Kultury. W pierwszych miesiącach działalności filii podjęte zostały prace związane z przejęciem księgozbioru szkolnego. Pracownik otrzymał zatrudnienie na pełnym etacie z czego 1/2 etatu ze szkoły. Biblioteka w Rudce sprawuje opiekę nad jednym punktem bibliotecznym.

Ocena działalności bibliotek publiczno-szkolnych na naszym terenie jest pozytywna. Biblioteki te uzyskują zadowalające wyniki czytelnicze.

Dzięki połączeniu biblioteki publicznej i szkolnej zyskano znaczną część czytelników dziecięcych i młodzieżowych.

Pracownicy bibliotek dzięki fachowemu przygotowaniu (w Lipowcu pracownik posiada wykształcenie pedagogiczne, zaś w Rudce bibliotekarskie) służą właściwą radą i pomocą, często bezradnym czytelnikom, w doborze właściwej literatury. Przygotowują i wdrażają uczniów do samodzielnego korzystania z katalogów bibliotecznych oraz wyszukiwania potrzebnych materiałów z różnych źródeł, nie tylko wydawnictw encyklopedycznych. Do osiągnięcia tego celu prowadzonych jest szereg prac z zakresu przysposobienia czytelniczego w formie lekcji bibliotecznych, które objęte są programem nauczania.

Dzięki połączeniu bibliotek pracownicy biblioteki utrzymują stały kontakt ze szkołą, co sprowadza się do współdziałania w przygotowywaniu imprez związanych ze stałymi obchodami, uroczystościami

i rocznicami (Dzień Babci, Dzień Kobiet, Dzień Matki, Rocznic Rewolucji Październikowej, choinka noworoczna itp.). Przy organizowaniu tego typu imprez biblioteki nawiązują też współpracę z organizacjami młodzieżowymi i KGW.

Największym mankamentem w obydwu przypadkach jest mała powierzchnia lokalowa i z tej przyczyny obydwie placówki nie posiadają czytelnii. Dlatego też wszystkie imprezy organizowane są poza biblioteką w sąsiadujących klubach. To właśnie ma negatywny wpływ na dorosłych mieszkańców, którzy mimo uczestniczenia w imprezach nie mają kontaktu z biblioteką.

Nigdy nie zgodziłbym się na „rozwód” biblioteki szkolnej z biblioteką publiczną — mówi mgr Jan Ferenc, dyrektor Zbiorczej Szkoły Gminnej w Świątkach

Panie Dyrektorze, obejmując swoje stanowisko niespełna 5 lat temu zastał Pan obie placówki już połączone. Jak Pan z perspektywy tych lat ocenia pracę biblioteki publiczno-szkolnej?

Moim zdaniem wszystko zależy od ludzi. Tak się szczęśliwie złożyło, że kierowniczką Gminnej Biblioteki Publiczno-Szkolnej w Świątkach Józefa Morgiewicz cieszy się dużą sympatią i autorytetem wśród mieszkańców wsi. Natomiast Janina Jackiewicz, bibliotekarka szkolna, jest ogromnie lubiana przez wszystkich bez wyjątku uczniów. Szkoła pracuje w niezmiernie trudnych warunkach lokalowych, jest zbyt ciasna w stosunku do potrzeb. Natomiast biblioteka posiada dość przestronne pomieszczenia, ma wyodrębnioną czytelnię, wypożyczalnię i magazyn książek. Ważne, że biblioteka usytuowana jest w bliskim sąsiedztwie szkoły, dojście do niej jest bezpieczne. Pracę biblioteki oceniam wysoko, bibliotekarki są dobrymi fachowcami z długoletnim stażem pracy, stale podnoszą swoje kwalifikacje.

Jakie widzi Pan Dyrektor pozytywne strony połączenia obu bibliotek: publicznej i szkolnej?

Jak już wspomniałem, z powodu ciasnoty nie byłbym w stanie zapewnić bibliotece szkolnej takich warunków lokalowych, jakie posiada ona obecnie. Biblioteka szkolna byłaby czynna krócej, obecnie można z niej korzystać do godz. 18.00. Również w czasie ferii i wakacji uczniowie mogą wypożyczać książki. Po ukończeniu szkoły podstawo-

wej kontakt z biblioteką istnieje nadal. Bardzo wielu absolwentów, uczących się w innych miejscowościach, korzysta nadal z księgozbioru.

Gdyby biblioteka znajdowała się w budynku szkoły, a bibliotekarka przebywała np. na zwolnieniu lekarskim, bibliotekę należałoby zamknąć. A w obecnej sytuacji zawsze jest ona czynna w ustalonych godzinach. Nawet gdyby szkoła posiadała dobre i przestronne pomieszczenie z przeznaczeniem na bibliotekę, nie zgodziłbym się na „rozwód” biblioteki szkolnej z publiczną.

Po połączeniu księgozbiorów jest dużo większy wybór tytułów, zwłaszcza bogatszy jest zestaw lektur. Każdy czytelnik łatwiej znajdzie coś dla siebie.

A jakie są negatywne strony takiego połączenia?

Ja osobiście takich nie widzę.

Jak układa się współpraca szkoły z biblioteką publiczno-szkolną?

W miarę naszych możliwości zawsze staramy się przyjść z pomocą bibliotece. W budżecie szkoły zapewniamy fundusze na zakup książek czy prenumeratę czasopism. Istnieje stała współpraca biblioteki ze szkołą w zakresie organizacji akcji popularyzacyjnych, konkursów czytelniczych, prac oświatowo-wychowawczych. Również uczniowie w ramach zajęć technicznych świadczą usługi na rzecz biblioteki, wykonują wiele innych prac w czynnie społecznym.

Aby nauczyciele mieli do dyspozycji najbardziej potrzebne wydawnictwa, biblioteka przekazała do poszczególnych pracowni komplety książek, z których uczniowie korzystają na miejscu. Bibliotekarka szkolna jest z zawodu nauczycielką, jest członkiem Rady Pedagogicznej, żyje również sprawami szkoły.

Także chętnie udostępniamy samochód do przewiezienia książek do punktów bibliotecznych lub do innego wykorzystania.

Jak widziałby Pan bibliotekę publiczno-szkolną w przyszłości? Co należałoby zmienić, jak usprawnić jej pracę?

Marzyłyby mi się wyższe fundusze na zakup książek, sprzętu audiowizualnego, organizację różnego rodzaju imprez i akcji popularyzacyjnych. Ponieważ programy szkolne zmieniają się dość często, nie zawsze możemy zapewnić uczniom odpowiednią ilość lektur. Chciałbym, aby wszystkie tytuły były dostępne tak w bibliotece jak i w „Domu Książki”. Ponieważ w Świątkach brak jest księgarni, mieszkańcy postulują uruchomienie w bibliotece punktu sprzedaży książek. Mimo stosunkowo dobrych warunków lokalowych, w jakich pracuje biblio-

teka, marzy mi się większe pomieszczenie dla czytelnicy oraz pokój do zajęć z dziećmi.

Czy jest Pan czytelnikiem biblioteki? Jakie książki najchętniej Pan czyta?

Oczywiście korzystam z księgozbioru biblioteki, pasjonują mnie książki historyczne. Jest ich spory wybór. Niestety, coraz mniej znajduję czasu na lekturę, nad czym bardzo ubolewam.

Dziękuję serdecznie za rozmowę i życzę dalszej owocnej współpracy i obopólnej satysfakcji.

Dziękuję.

*Z mgr. Janem Ferencem, dyrektorem
Zbiorczej Szkoły Gminnej w Świątkach
rozmawiała Zofia Koprowska*

3. NOWA FILIA W KAMIONKU

Kamionek w gminie Szczytno jest wsią nietypową. Nie ma tu rolników indywidualnych, chociaż miejscowość liczy 682 mieszkańców. W okresie ostatnich 15 lat Kombinat Rolny „Mazury” wybudował tu kilkanaście bloków, w których mieszkania otrzymali pracownicy tej instytucji w Szczytnie i miejscowych zakładów pracujących na potrzeby rolnictwa: Zakładu Budowlano-Remontowego, Zakładu Mechanizacji i Transportu, Zakładu Rolnego. Wieś jest oddalona od centrum Szczytna o ponad 2 km, ale połączenie z miastem jest bardzo dobre, gdyż kursuje tu autobus miejski. Tutejsze dzieci dojeżdżają nim do szkoły, a większość dorosłych do pracy.

Plany zorganizowania w Kamionku biblioteki zaczęły się krystalizować około 1985 roku. Powstawały ciągle nowe bloki, a więc rosła liczba mieszkańców. Pierwsze kontakty z Zakładem Socjalnym Kombinat „Mazury” w sprawie organizacji filii przypadają na 1987 rok, niestety z przyczyn od MBP niezależnych plany nie mogły być zrealizowane. Uzgodniono jedynie, że nowa placówka może być zlokalizowana w budynku hali sportowej, gdzie — bez uszczerbku dla zajęć sportowych — zajmie jeden pokój.

Opierając się na wstępnych uzgodnieniach właśnie w 1987 roku przyspieszono gromadzenie księgozbioru, chociaż pierwszy zakup nośności dla filii nastąpił w połowie 1985 roku. W momencie otwarcia

biblioteki, tzn. 28 grudnia 1988 roku, księgozbiór liczył ogółem 1427 wol., z czego 857 wol. stanowiły nowości zaś 570 wol. — książki przekazane z Filii Nr 1 w Szczytnie, Oddziału dla Dzieci i Ludowej Spółdzielni Wydawniczej.

Nowa placówka została otwarta przy dużej pomocy p. Janusza Maliszewskiego — kierownika Biura Rejonowego ZSMP w Szczytnie, p. Elżbiety Gołąbek — pracownicy Kombinatu oraz młodzieży zrzeszonej w Kole ZSMP, która przystosowała do potrzeb biblioteki 2 pokoiki o łącznej powierzchni 23,5 m². Kombinat Rolny „Mazury” umeblował pomieszczenia, zaś MBP przekazała regały i książki, zatrudniła pracownika w wymiarze 1/2 etatu oraz zaprenumerowała 11 tytułów czasopism na 1989 r. Dużo pracy w przystosowanie lokalu włożyła p. Seweryn, która została zatrudniona w filii od 1 grudnia 1988 r.

Jeszcze niewiele czasu upłynęło od uruchomienia biblioteki, ale prognozy są chyba optymistyczne, o czym świadczy fakt, że w ciągu 2 dni starego roku zapisało się 41 czytelników, zaś w dniu 16 stycznia 1989 r. zarejestrowanych było 62 czytelników, którzy wypożyczyli w ciągu 2 tygodni 220 wol. Z przyjemnością obserwujemy fakt dużego zainteresowania placówką dzieci i młodzieży, które licznie korzystają z księgozbioru podręcznego i czasopism.

W tej chwili wiadomo, że księgozbiór trzeba intensywnie uzupełniać. Ponieważ od wielu lat Miejska Biblioteka na zakupy nowości otrzymuje niewystarczające środki, wystąpiono z prośbą o pomoc do miejscowych instytucji jak: Zakład Rolny, Zakład Remontowo-Budowlany, Zakład Mechanizacji i Transportu w Kamionku. Mamy nadzieję, że ww. zakłady, które dotychczas nie miały okazji przyczynić się do powstania biblioteki, wyasygnują trochę pieniędzy na zakup książek, aby filia miała możliwość lepiej zaspokajać potrzeby czytelnicze ich pracowników i rodzin.

Janina Malarz

4. 40 LAT MIEJSKO-GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W NIDZICY

Rok 1988 upamiętnił się obchodami 40-lecia istnienia bibliotek w rejonie Nidzicy, początki ich działalności przypadają bowiem na lata 1948—1949. W okresie tym zorganizowano dwie placówki: powiatową

i miejską. Pierwsza z nich — Powiatowa Biblioteka Publiczna — została zarejestrowana 10 marca 1948 roku, w trzynastej dni później dokonano jej uroczystego otwarcia. W momencie rejestracji nowa placówka dysponowała 1320 książkami i jedną mapą, a pierwszym jej kierownikiem został Władysław Chudzik.

Trudno jest w jednym artykule przedstawić czterdziestoletnią historię placówek, ich osiągnięcia w rozwoju księgozbiorów, czytelnictwa i działalności upowszechniającej. Stąd też dorobek nidzickich bibliotek publicznych ukazany jest w okresie ostatnim, obejmującym lata 1975—1988.

W czwarte dziesięciolecie działalności biblioteki publiczne rejonu, podobnie jak w całym kraju, wkroczyły po kolejnej reformie przeprowadzonej w 1975 roku, której konsekwencją było zniesienie dotychczasowej organizacji sieci i dostosowanie jej do dwustopniowego podziału administracyjnego. W praktyce oznaczało to rezygnację z jednego ważnego ogniwa, a mianowicie powiatowych bibliotek publicznych. W związku z tym dotychczasowa PiMBP w Nidzicy przyjęła nazwę Miejskiej Biblioteki Publicznej i określone obowiązki w odniesieniu do sieci bibliotek na terenie gmin: Janowo, Janówiec, Kozłowo, Nidzica i Szkotowo.

Konkretne zadania i struktura organizacyjna placówki miejskiej zostały sprecyzowane w treści Statutu zatwierdzonego przez Naczelnika Miasta w dniu 2 sierpnia 1975 roku.

Książnica miejska została w nim zobowiązana do pełnienia dalszej opieki nad bibliotekami byłego powiatu nidzickiego, szczególnie w zakresie gromadzenia i opracowania księgozbioru. Zwiększyły się też jej zadania w odniesieniu do sieci bibliotecznej gminy Nidzica, której placówki: w Napiwodzie, Kanigowie, Łynie, Jabłonce i Żelaźnie stały się filiami Biblioteki Miejskiej. Sieć placówek obejmowała też 29 punktów bibliotecznych.

Trzy następne lata przynoszą kolejne zmiany: w roku 1976 książnica miejska przyjmuje nazwę Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, a 21.05.1979 roku podpisuje umowę z Przedsiębiorstwem Budownictwa Rolniczego w Nidzicy w sprawie zorganizowania biblioteki zakładowej.

W końcu roku 1979 sieć placówek ukształtowała się więc następująco:

w mieście: M-GBP, filia zakładowa przy PBRol., 4 stałe punkty biblioteczne w dużych zakładach pracy i 7 sezonowych,

na wsi: 5 filii, zlokalizowanych w Jabłonce, Kanigowie, Łynie, Napiwodzie i Żelaźnie oraz 23 punkty biblioteczne.

Taka sieć utrzymała się w zasadzie do chwili obecnej, została ona jedynie uzupełniona o 8 punktów bibliotecznych i kolejną placówkę zakładową, którą zorganizowano w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym „Gawra” w Wyknie (1987).

Nowy podział administracyjny kraju i późniejsza jego korekta miały też wpływ na zmiany w sieci placówek pozostałych jednostek administracyjnych byłego powiatu nidzickiego, w których powołano trzy biblioteki gminne, tj.: w Janówcu Kościelnym z filią w Szczepkowie Borowym, Janowie z filią w Jagarzewie i Kozłowie z filiami w Sarnowie, Szkotowie, Rogożu (do 31 V 87 r.) i Sławce Wielkiej. Aktualnie cała sieć biblioteczna rejonu obejmuje: M-GBP, 3 biblioteki gminne, 12 filii (w tym trzy publiczno-zakładowe) oraz 104 punkty biblioteczne.

Ostatnia dekada nie przyniosła co prawda wspaniałych obiektów (tych na miarę XXI wieku), nowoczesnego sprzętu bibliotecznego i audiowizualnego, postępu w zakresie centralnego opracowania zbiorów, ale miała miejsce znaczna poprawa warunków lokalowych bibliotek, powiększyły się ich księgozbiory, w oparciu o które prowadzone były różnorodne formy popularyzacyjne i wreszcie biblioteki znajdowały co roku licznych odbiorców, których ilość systematycznie wzrastała. Do takich stwierdzeń upoważniają następujące fakty.

W ostatnim 10-leciu wybudowano nowy lokal dla potrzeb biblioteki w Janowie, większe i bardziej funkcjonalne pomieszczenia otrzymała BPG w Janówcu, a dobra współpraca z instytucjami zaowocowała przekazaniem na cele biblioteczne trzech przestronnych lokali, w których pomieszczenia znalazły: biblioteka zakładowa przy PBRol. w Nidzicy, Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym w Wyknie oraz publiczno-zakładowa w PGR Sławka Wielka. Do przestronnego lokalu przeniosła się też placówka w Jagarzewie, która uprzednio mieściła się w budynku prywatnym.

W sumie 6 placówek wiejskich zyskało nowe lokale i stanowi to 40% ogółu bibliotek i ich filii. Pozostałe placówki (łącznie z księżnicą miejską) były systematycznie odnawiane, remontowane, prawie wszystkie zostały wyposażone w system informacji o zbiorach i usługach. Trzeba tu także podkreślić, że były zawsze estetyczne i zadbane.

Pozytywne zmiany zanotowaliśmy też w zakresie uzupełnień księgozbiorów, które w końcu ubiegłego roku liczyły w całym rejonie

140 532 wol. (w tym M-GBP — 50 906 wol.). W oparciu o posiadane zbiory M-GBP i pozostałe biblioteki rejonu prowadziły różnorodną pracę oświatową: brały aktywny udział w organizowaniu tradycyjnych polskich przedsięwzięć, uczestniczyły w wielu konkursach, eksponowały wystawy, proponowały czytelnikom spotkania, prelekcje, odczyty, giełdy książek, lekcje i wycieczki. Ta dziesięciolatka przyniosła też znaczną poprawę kwalifikacji bibliotekarzy, od kilku już lat bowiem placówki wiejskie nie zatrudniają nikogo z wykształceniem podstawowym, 3 bibliotekarki z terenu wsi posiadają wykształcenie specjalistyczne na poziomie studium, a kolejne aktualnie je zdobywają. Sama księżnica miejska nie miała nigdy kłopotów ze znalezieniem kierunkowo przygotowanej kadry.

W dorobku bibliotek nie sposób pominąć czytelnictwa. W końcu 1987 roku z naszych bibliotek skorzystało 10 639 czytelników, którzy wypożyczyli 174 775 wol. Czytelnictwo powoli, ale ciągle wzrasta. Z danych statystycznych wynika, że w ostatnim 10-leciu w M-GBP i gminie podmiejskiej liczba czytelników zwiększyła się o 1372 nowych odbiorców (z 4931 w '77 do 6303 w '87), a ilość wypożyczeń do domu o 30 682 wol. (z 74 512 w '77 do 105 194 w '87).

Powyższe dokonania nie byłyby możliwe bez zainteresowania i pomocy władz administracyjnych i politycznych miasta, województwa i poszczególnych gmin, a także wielu instytucji i organizacji działających na naszym terenie.

Przedstawicielom tych instytucji i placówek złożyła serdeczne podziękowania dyr. M-GBP na uroczystości zorganizowanej z okazji obchodów jubileuszu. Odbyła się ona w stylowej Sali Rycerskiej nidzickiego zamku w dniu 3 grudnia 1988 roku.

W programie przewidziano referaty: doc. dr. hab. Jana Wróblewskiego — *Z dziejów bibliotek na Warmii i Mazurach po roku 1945* oraz mgr Teresy Szypulskiej i mgr Anny Bartosiak — *Historia Biblioteki Publicznej w Nidzicy w latach 1948—1988*.

Dużym przeżyciem dla licznie zgromadzonych gości i bibliotekarzy był występ Olsztyńskiego Chóru Kameralnego „Collegium Musicum”. Miłym akcentem były też życzenia, listy gratulacyjne, dyplomy i kwiaty, które przekazali przedstawiciele nidzickiego społeczeństwa. Dołączyli do nich goście z WK ZSL, Wydziału Kultury i Sztuki UW oraz WBP w Olsztynie.

Sama uroczystość kończyła całoroczny wysiłek bibliotekarzy nidzickich, który przyniósł w efekcie poprawę warunków i estetyki wnętrz

ksiąźnicy miejskiej oraz rozwój form upowszechniających jej dorobek w środowisku.

W połowie ubiegłego roku przeprowadzono remont placówki, poddano renowacji sprzęt biblioteczny, zainstalowano nowe tablice informacyjne, wyposażono oddział dla dzieci w telewizor kolorowy (ufundowany przez Radę Narodową Miasta i Gminy w Nidzicy), a większość pomieszczeń w nowe wykładziny i firany.

Obchody jubileuszowe były okazją do ogłoszenia w 1987 roku konkursu pod hasłem „Kronika biblioteki — obrazem jej rozwoju”, którego główny cel wiązał się z ukazaniem trudów organizacji placówek oraz ich osiągnięć w rozwoju czytelnictwa. W listopadzie i grudniu 1988 roku ksiąźnica miejska była organizatorem trzech wystaw: *Dzieje bibliotek na Warmii i Mazurach*, *Wspomnienia z fotografii*, *40-lecie Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Nidzicy*, które eksponowano w lokalu placówki i witrynie Domu Książki w Nidzicy.

Towarzyszyły one spotkaniom z najwierniejszymi czytelnikami, Towarzystwem Ziemi Nidzickiej oraz członkami koła SBP.

Anna Bartosiak

5. OLSZTYN—KALININGRAD. WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK

Współpraca województwa olsztyńskiego z obwodem kaliningradzkim trwa już od ponad trzydziestu lat, jednakże nowy jakościowo etap tej współpracy nastąpił w 1987 roku po przyjęciu programu i podpisaniu „Deklaracji o współpracy w dziedzinie ideologii, nauki i kultury między PZPR i KPZR”. Poszczególne miasta, zakłady pracy, instytucje i organizacje społeczne naszego województwa i obwodu kaliningradzkiego, podpisały umowy o współpracy, wymianie i bezpośrednich kontaktach.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie i Obwodowa Uniwersalna Naukowa Biblioteka w Kaliningradzie zawarły porozumienie o twórczej współpracy, która ma na celu:

- obustronną wymianę doświadczeń z zakresu bibliotekarstwa, teorii i praktyki bibliotecznej;
- podejmowanie wspólnych przedsięwzięć w celu propagowania literatury i sztuki obu narodów, wybitnych twórców kultury, znaczących wydarzeń w życiu politycznym i kulturalnym Polski i ZSRR;

- regularną wymianę materiałów informacyjnych i bibliograficznych, pomocy metodycznych itp.;
- obustronne wizyty pracowników bibliotek Olsztyna i Kaliningradu.

Pierwsze wyjazdy delegacji bibliotekarzy miały miejsce w lipcu i wrześniu 1987 roku. Kolejne grupy wyjeżdżały trzykrotnie w 1988 roku. We wszystkich dotychczasowych wyjazdach do bibliotek kaliningradzkich wzięło udział czternastu bibliotekarzy z Olsztyna i tyłuż gości z Kaliningradu zwiedziło biblioteki olsztyńskie. Program każdej z wizyt umożliwiał wymianę doświadczeń zawodowych, turystyczny rekonesans i — co istotne — nawiązanie trwałych, serdecznych przyjaźni. W rozmowach i bezpośrednich spotkaniach z bibliotekarzami radzieckimi byliśmy mile zaskoczeni wiedzą i ogromnym zainteresowaniem polską kulturą, literaturą i historią. Olsztyńskie delegacje gościł dwukrotnie Klub Miłośników Języka Polskiego pod nazwą „Lingvapol” działający przy Obwodowej Bibliotece w Kaliningradzie.

W czerwcu 1988 roku zorganizowana została w czytelni biblioteki kaliningradzkiej duża wystawa polskiej książki ze zbiorów WBP pod nazwą „Album Polski”, w grudniu tegoż roku nasi czytelnicy mieli możliwość obejrzeć równie piękne wydawnictwa albumowe ze zbiorów biblioteki obwodowej. Biblioteka w Olsztynie wzbogaciła swe zbiory o otrzymane w darze interesujące albumy, informatory, przewodniki o regionie kaliningradzkim. Czytelnikom i miłośnikom polskiej literatury w zaprzyjaźnionej bibliotece ofiarowaliśmy komplet dzieł wybitnych autorów polskich.

Bezpośrednie kontakty pozwalają obu stronom dokonać porównań organizacji systemów bibliotecznych, korzystać z wypracowanych i sprawdzonych rozwiązań w udostępnianiu zbiorów i obsłudze bibliotecznej. Szczególnym zainteresowaniem naszych sąsiadów cieszą się olsztyńskie dokonania w wyposażaniu i organizacji bibliotek filialnych, ich wystrój plastyczny, formy pracy z czytelnikami. Bibliotekarze olsztyńscy z żalem mogli skonstatować w bibliotekach kaliningradzkich, iż problem centralnego opracowania nowości wydawniczych może być od lat rozwiązany i znakomicie ułatwiać pracę bibliotekarza. Godne uwagi i zastosowania w naszych bibliotekach są np. niektóre doświadczenia bibliotek radzieckich w zakresie wewnętrznych struktur organizacyjnych, form pracy z dziećmi i młodzieżą, współpracy z placówkami oświatowymi.

W roku 1989 zaplanowano kolejne wyjazdy bibliotekarzy, w tym większej grupy osób „Autobusem Przyjaźni”. W programie wspólnie zorganizowanych imprez planuje się uczczenie 190 rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina i 45-lecie powstania Polski Ludowej. Przedmiotem merytorycznych zainteresowań obu bibliotek będzie organizacja służby informacyjno-bibliograficznej.

Izabela Syrojć

II. LUDZIE Z KRĘGU KSIĄŻKI

MOIM MARZENIEM BYŁO PRACOWAĆ Z KSIĄŻKĄ DAWNĄ

Dr HALINA KEFERSTEIN, bibliotekarka, historyk książki, wieloletni kierownik Biblioteki Muzeum Warmii i Mazur, wykładowca WSP, autorka licznych publikacji naukowych (m.in. w *Roczniku Olsztyńskim*, *Komunikatach Mazursko-Warmińskich*, *Roczniku Bibliotecznym*), kilkunastu scenariuszy wystaw, popularyzatorka wiedzy o książce (prelekcje i odczyty, wystąpienia na sesjach).

Jakie były Twoje pierwsze kontakty z książką w okresie dzieciństwa?

Nauczyłam się czytać na „Krasnoludkach i sierotce Marysi” w wieku 5 lat. Po opanowaniu tej umiejętności pochłaniałam książki, co mi w ręce wpadło, aż wreszcie szafa biblioteczna rodziców została zamknięta na klucz i niedostępna dla mnie. Po wojnie, już po studiach, otrzymałam od mamy, z dedykacją, książeczkę „O krasnoludkach...” — pierwszą ukochaną lekturę. Potem był „Nasz Świat” młodzieżowa lektura moich rodziców. Jego oprawne roczniki, przechowywane w domu, bardzo mi odpowiadały ze względu na wiadomości i sposób ich przekazania. Bardzo lubiłam również „Płomyk”. Jeszcze przed wojną sięgałam także do takich czasopism jak „Bluszcz”, „Chimera”, „Wiadomości Literackie”. Wielką moją pasją w dzieciństwie były książki przyrodnicze, szczególnie o zwierzętach. W czasie okupacji fascynował mnie Kraszewski i jego seria historyczna. Po wojnie przyszło oczarowanie Młodą Polską. Niezwykłym przeżyciem stało się dla mnie obejrzenie w 1949 czy 1950 roku „Wesela” Wyspiańskiego, wystawionego w Teatrze Starym w Krakowie. W tym właśnie mieście rozpoczęłam studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zetknęłam się tam ze wspaniałymi znawcami literatury, takimi jak prof. Kazimierz Wyka, prof. Stanisław Pigoń, prof. Juliusz Kleiner, którego wykłady jeszcze dziś pamiętam. Zwykle w trakcie mówienia miał przymknięte oczy, a charakteryzując z wielkim znawstwem poetów romantycznych, co chwila cytował najpiękniejsze strofy z ich twórczości. Nigdy więcej nie słyszałam tak wspaniałych wykładów.

Jednakże dalsze drogi zawiodły Cię na bibliotekoznawstwo.

Tak się ułożyło, iż z Krakowa przeniosłam się do Wrocławia. Tam ukończyłam studia polonistyczne I stopnia i rozpoczęłam pracę w szkole

średniej, przeznaczonej dla dzieci z trudnościami w języku polskim (reemigranci z Francji, trochę emigrantów z Grecji, autochtonów i Żydów). Były to jednak czasy stalinowskie, praca polonisty nie dawała wówczas satysfakcji.

Po pewnych perypetiach wystartowałam jako bibliotekarka w Zespole Katedr Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego i zdałam na inaugurujące swą działalność Bibliotekoznawstwo. Wkrótce też zostałam przyjęta do pracy w Studium Bibliotekoznawstwa. Brakowało mi jednak bezpośredniego kontaktu z książką i czytelnikami. Przeniósłam się więc do Biblioteki ART we Wrocławiu.

Po zrobieniu dyplomu u prof. Karola Głombiowskiego sprowadziłam się do Olsztyna, gdzie krótko pracowałam w Bibliotece Studium Języków Obcych ART, a następnie kierowałam Biblioteką Instytutu Rybactwa Śródlądowego.

Największą część życia zawodowego spędziłaś w Muzeum Warmii i Mazur jako kierownik tamtejszej Biblioteki, a mówiąc ściślej — Działu Piśmiennictwa Muzeum Warmii i Mazur.

Od momentu, gdy zaczęłam pisać rozprawę magisterską na temat Biblioteki Minorytów we Wrocławiu, moim marzeniem było pracować z książką dawną. Objęcie wiosną 1965 roku kierownictwa Biblioteki w Muzeum w pełni mi tę szansę otworzyło. Gromadzone tam zbiory bowiem to nie tylko publikacje zawierające współczesną wiedzę, niezbędną dla użytkowników związanych z muzealnictwem, ale również starodruki, książki i czasopisma o wartości historycznej. Trzeba je było opracować. Wtedy rozpoczęłam intensywne samokształcenie. Kontaktowałam się wówczas z wieloma bibliotekami naukowymi i placówkami PAN, Biblioteką Narodową, Ossolineum, Biblioteką w Kórniku. Szczególnie wiele dały mi konsultacje z dyrektorem Januszem Albinem, Alodią Kawecką-Gryczową, doc. Pauliną Buchwald-Pelcowa i innymi. W ten sposób doszłam do skromnych umiejętności w tej dziedzinie. W okresie zatrudnienia w Muzeum opracowałam cały zbiór starodruków, liczący ponad 2000 woluminów. Opracowałam także cały zasób posiadanych wówczas rękopisów. Oczywiście pełniąc wszystkie inne czynności kierownika Działu Piśmiennictwa Muzeum. Pragnę podkreślić, iż dzięki pierwszemu dyrektorowi Hieronimowi Skurpskiemu, pierwszemu kierownikowi tamtejszej Biblioteki, Michałowi Chominowi i Zofii Licharewej z Kętrzyna, w zbiorach znalazło się dużo bardzo cennych pozycji, mnie przypadło kontynuowanie ich dzieła.

Niewątpliwie „zdobywanie” białych kruków dla Biblioteki nie było łatwe.

Od pierwszych aukcji, w których uczestniczyłam, zabiegałam o to, aby prawo do pierwszeństwa w zakupie, gdy książki nie są potrzebne Bibliotece Narodowej i Jagiellońskiej, miały biblioteki regionalne, specjalizujące się w danej dziedzinie. Niekiedy trzeba było staczać prawdziwą batalię z różnymi osobnikami, którzy książki traktowali jako lokatę kapitału. Pamiętam mężczyznę ze złotym sygnetem na palcu, zjawiającego się na aukcjach w towarzystwie studenta, podpowiadającego, co kupować. Stanowił on prawdziwy postrach bibliotekarzy i bibliofilów.

Które z nabytków uważasz za najcenniejsze?

Starodruk z Biblioteki Mikołaja Kopernika, druki z Oficyny Braniewskiej, rzadkie książki lub rękopisy polskie z XIX i początków XX wieku. Największa jednakże moja osobista „zdobycz” dla Biblioteki to Rękopiśmienny Kancjonał Warmiński.

Druki braniewskie, zdaje się, stanowią przedmiot Twoich szczególnych zainteresowań?

Książka w Braniewie 1565—1626, to temat mojej pracy doktorskiej, której promotorem był prof. Karol Głombiowski, obronionej w 1978 roku.

Jako autorytet w dziedzinie bibliotekoznawstwa byłaś angażowana do pracy dydaktycznej.

Od początku istnienia punktu konsultacyjnego POKKB w Olsztynie, a potem Filii Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy aż do końca pracy zawodowej prowadziłam wykłady z nauki o książce. Także od uruchomienia Zakładu Bibliotekoznawstwa WSP w Olsztynie do lat 80. byłam zatrudniona na pracach zleconych w Zakładzie. Kontakty z młodzieżą bardzo miłe wspominam. Doprowadziłam do magisterium ok. 50 studentek, które wywodziły się z różnych bibliotek. Stąd duży „rozrzut” tematów, co stanowiło dla mnie niesłychane obciążenie. Rekompensatę stanowią serdeczne więzi z wieloma spośród nich, do wody pamięci, telefony, życzliwość.

Ogólnie wiadomo, że jesteś osobą, która zawsze znajdowała czas na prace społeczne.

Już w czasie wojny, jako 13-letnia dziewczynka, w 1943 r. składałam przysięgę w AK i po odpowiednim przeszkoleniu zostałam najmłodszą sanitariuszką w szeregach 106 Dywizji Piechoty. W 1984 roku za tę

działalność został mi przyznany Krzyż Partyzancki, odznaczenie, które bardzo sobie cenię. Od 1948 roku jestem członkiem SD, a drugą już kadencję członkiem WK SD. W ubiegłej kadencji zostałam radną WRN, a obecnie wiceprzewodniczącą Rady Społeczno-Gospodarczej przy WRN. Jestem członkiem ZBoWiD, Polskiego Towarzystwa Historycznego, a w latach 60. pełniłam funkcję przewodniczącej Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Mimo zaangażowania na wielu płaszczyznach życia niewątpliwie za ogromnie bliskie i ważne uważasz problemy bibliotekarstwa. Jak widzisz perspektywy rozwoju bibliotek i czytelnictwa w zmieniającym się świecie?

W przyszłości niewątpliwie wkroczą do bibliotek technika i nowoczesność. Wszystkie służby informacyjne na pewno zostaną skomputeryzowane, a zbiory powiększone o mikrofilmy i inne nie znane do naszych czasów formy przekazu zastępujące słowo drukowane.

Nie wyobrażam sobie jednak świata bez książki klasycznej. Najlepsze wideo ani telewizja satelitarna nie zastąpi kontaktu intelektualnego i duchowego i tego szczególnego obcowania z książką, umożliwiającego powrót do fragmentów najpiękniejszych, najbliższych emocjonalnie, najbardziej potrzebnych.

*z dr Haliną Keferstein
rozmawiała Halina Giżyńska*

III. WARTO WIEDZIEĆ

ROZMAITOŚCI LITERACKIE. PODRĘCZNIK HONORU

Leży oto przede mną mała, poźółkła i nadwerżona książeczka, która odegrała rolę jako symbol w polskiej obyczajowości. Zawarte w niej zasady traktowano ongiś przeraźliwie serio, potem sceptycznie, jeszcze później kpiąco. Pełny opis wydawnictwa wg najnowszej normy wygląda tak:

BOZIEWICZ Władysław

Polski kodeks honorowy / Władysław Boziewicz. Cz. 1 : zasady pokojowego postępowania honorowego. Cz. 2: pojedynek. — Warszawa—Kraków: Nakł. Księgarni J. Czerneckiego, 1919. — 109, [2]. s.

Dodajmy jeszcze treść dedykacji: Naczelnemu Wodzowi Polskiej Siły Zbrojnej Józefowi Piłsudskiemu pracę niniejszą poświęcam.

Kodeks został zakupiony przez WBP w Olsztynie w 1975 r. za antykwaryczną cenę 36 zł.

Ze wstępu pomieszczonego w kodeksie dowiadujemy się, że „Bibliografia uniwersale del Duello”, czyli po naszymu: bibliografia literatury pojedynkowej, wydana w Mediolanie w 1901 r. liczy przeszło 5000 dzieł. Ponieważ w Polsce wydano tylko cztery książki o zasadach pojedynków, i to nie nadające się do stosowania w nowych czasach, Boziewicz opierając się na literaturze światowej przedstawia rodakom swoje dzieło. Pominąwszy wszelkie techniczne szczegóły na temat stopni obrazu, sekundantów i wyboru broni, postanowiliśmy udostępnić naszej społeczności bibliotekarskiej informację, jakie indywidua są wykluczone ze społeczności ludzi honorowych. A więc:

1. osoby karane przez sąd państwowy za przestępstwo pochodzące z chciwości zysku lub inne, mogące danego osobnika poniżyć w opinii ogółu;
2. denuncjant i zdrajca;
3. tchórz w pojedynku lub na polu bitwy;
4. homoseksualista;
5. dezterter z armii polskiej (...);
9. przyjmujący utrzymanie od kobiet nie będących jego najbliższymi krewnymi;
10. kompromitujący cześć kobiet niedyskrecją;

11. notorycznie łamiący słowo honoru (...);
15. piszący anonimy;
16. oszczerca;
17. notoryczny alkoholik, o ile w stanie nietrzeźwym popełnia czyny poniżające go w opinii społecznej;
18. ten, kto nie płaci w terminie honorowych długów;
19. fałszywy gracz w hazardzie;
20. lichwiarz i paskarz;
21. paszkwilant i członek redakcji pisma paszkwilowego;
22. rozszerzający paszkwile;
23. szantażysta;
24. przywłaszczający sobie nieprawnie tytuły, godności lub odznaczenia;
25. obcujący ustawicznie z ludźmi notorycznie niehonorowymi (...).

Bozewicz — nazwisko dziś nic nie znaczące, ale w czasach mej młodości — pisze Antoni Słonimski w „Alfabcie wspomnień” — ten autor niewielkiej książeczki nieraz zaważył na losie i życiu ludzkim. I opisuje pan Antoni żartobliwie swój głośny pojedynek z awangardowym malarzem Mieczysławem Szczuką. Pisarzowi sekundował słynny Wieniawa-Długoszowski, Szczuce major Dobrodzicki. Pojedynek skończył się lekką raną i ciężkim pijaństwem.

Najbardziej dokuczliwa w tej aferze honorowej była konieczność wstania o pół do piątej rano. Traf chciał, że tego ranka Dworzec Wiedeński oblegały tłumy wiernych oczekujących na przyjazd z Rosji arcybiskupa Cieplaka. Portier obudził mnie już o trzeciej. Niech pan wstaje, bo pociąg z arcybiskupem lada chwila będzie na peronie. Wstałem zły, bo coś mnie obchodził sługa Boży, gdy może szedłem na spotkanie z samym szefem? (Alfabet wspomnień. Wwa 1975, s. 25—26).

Pojedynki zabrały literaturze wielkich rosyjskich romantyków Puszkina i Lermontowa. Lermontow zginął 27 lipca 1841 u podnóża góry Maszuk pod Piatigorskiem. Sześć tygodni wcześniej 15 czerwca 1841 w Ogrodzie Luksemburskim w Paryżu czekał na swego przeciwnika Juliusz Słowacki. Na szczęście krytyk Ropelewski nie stawiał się, przybyli tylko mediatorzy. Afera skończyła się śniadaniem u Cezarego Platera. Romantyzm polski skończyłby się w 1841 roku, gdyby Ropelewski dobrze umiał strzelać i w ostatniej chwili nie stchórzył, sugeruje Jarosław Marek Rymkiewicz.

O dziejach honoru w literaturze jeszcze napiszemy.

JAK TO ZE „ZŁYM” BYŁO

W III kwartale 1989 roku „Czytelnik” zapowiada wydanie „Złego”, książki-legendy, która od 23 lat nie miała wznowienia i fizycznie istnieje tylko w zaczytanych egzemplarzach. Te szczątki przechowywane są na zapleczkach bibliotek i nie udostępniane. Zdarza się czasem jakiś zdezcelowany egzemplarz w antykwariatach. Jego nabywca dzwoni potem z zapytaniem, czy będzie mógł na miejscu skorzystać z naszych bibliotecznych strzępów, aby przepisać stronę 105, 203 albo 600.

„Zły” wybuchł w Polsce w końcu 1955 r., a praktycznie na początku 1956. Jego autor Leopold Tyrmand od 1947 r. nie wydał żadnej książki korzystając z prawa do honorowego milczenia. Parał się dziennikarstwem. Jednak z „Przekroju” wyrzucono go w 1950 r. za jedno niewłaściwe zdanie w sprawozdaniu z meczu bokserskiego Polska — ZSRR, a w marcu 1953 rozwiązano „Tygodnik Powszechny”, jego macierzystą redakcję.

Tyrmand istniał jednak w środowisku na prawach teoretycznego członka ZLP, smakosza, ironisty, znawcy jazzu, mody, sportu i kobiet. Swoją walkę z ówczesną fazą „drogi do socjalizmu” prowadził pisząc przez kilka miesięcy „Dziennik 1954” (nie wydany w oficjalnym obiegu) i demonstrując elegancki sposób bycia, niekonwencjonalny strój. Czerwone skarpetki Tyrmanda stały się symbolem, przeszły do środowiskowej legendy — patrz rozdział w „Szpetnych czterdziestoletnich” Agnieszki Osieckiej.

Zbliżyły się oznaki lekkiej odwilży. 3 kwietnia 1954 Tyrmand podpisał umowę z „Czytelnikiem” na napisanie powieści. Maj—grudzień to czas powstawania „Złego”. A więc tempo niemal ekspresowe. Także dalsze losy książki toczą się szybko. Od chwili ukończenia powieści do wejścia jej na rynek czytelniczy upłynął zaledwie rok.

Dobre to było wejście. Z szumem, jakiego Warszawa nie знаła od lat. Cena księgarska 35,40 zł podskoczyła na czarnym rynku do 400 zł, a więc znalazła się na poziomie najniższych płac miesięcznych.

Książka poświęcona Warszawie, jej zaułkom, knajpom, mieszkańcom rodowitym i napływowym, środowiskom przestępczym i chuliganerii była tematycznie czymś tak innym po latach socrealistycznych dań, że to z pewnością zaważyło na tak emocjonalnym odbiorze. Wyglądiała publiczność i kumulujący swą energię, nie wypisany autor, który realizuje się po latach milczenia. Gombrowicz zapisał w „Dzienniku”:

Wiedziałem, że Tyrmand jest nieunikniony, że musi wzejść jak księżyc romantycznie i wybuchnąć... Czy wiecie, co to jest ta książka? Po prostu wódka! Ta sama wódka, która i przed wojną pozwalała w Polsce znieść życie.

„Zlego” czytali wszyscy: koneserzy i ludzie prości, pracowity warszawski ludek i chuligani. Oto znamienny wypis z prasy ówczesnej. W „Przekroju” pojawia się mała notatka: *Sensacyjno-kryminalna powieść Leopolda Tyrmanda opisująca środowisko warszawskich przestępców rozeszła się błyskawicznie. Wielkim powodzeniem cieszyła się ona między innymi... w mokotowskim więzieniu, gdzie dużą ilość egzemplarzy sprzedał miejscowy kiosk. Sprzedawcy w księgarniach twierdzą, że wśród kupujących „Zlego” jest duży procent „panów w wypchanych gazetami cyklistówkach” i młodzieńców o przymglonym spojrzeniu. Uwagi tych czytelników mogą być nie mniej ciekawe od fachowych recenzji. Ton tej notki trochę złośliwy, ale pięć numerów dalej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych daje odpór i prosi o sprostowanie następujących faktów podanych w tejże wiadomości: miejscowy kiosk we więzieniu w Mokotowie obsługujący wyłącznie pracowników więzienia sprzedał tylko 3 egzemplarze powieści Tyrmanda „Zły”. Więźniowie korzystają wyłącznie z biblioteki więziennej, która nie posiada powieści Tyrmanda.*

Prawie każdy z krytyków czuł się w obowiązku wypowiedzieć na temat książki, a z lektury tych sądów wylania się krańcowo różny odbiór. „Zły” jest dobry — pisze Leszek Herdegen w „Życiu Literackim”. „Zły” to „Trędowata” naszych czasów — konstatuje Jarosław Iwaszkiewicz. Zabierają głos Jan Strzelecki, KTT, Teofil Syga, Zbigniew Safjan, Zbigniew Załuski, żeby wymienić tylko tych, którzy funkcjonują w dzisiejszej świadomości. Podstawowe pytanie sporu: moralitet czy podręcznik chuligaństwa jest nie do rozstrzygnięcia. „Życie Literackie” nazywa „Zlego” największym opętaniem krytyczno-czytelniczym naszych dni. Wydaje się, że najtrafniej rzecz ujął Jan Strzelecki. *Książka przypomina w swej budowie zuchwały tort złożony z wielu warstw o bardzo nierównym smaku, wypieczony z zamiarem zadziwienia i wstrząśnięcia klientów bogactwem ozdób i śmiałością architektonicznej konstrukcji.* (Nowa Kultura 1956 nr 11).

„Czytelnik” w połowie roku 1956 rzucił na rynek drugie wydanie „Zlego” w nakładzie 30 tys. egzemplarzy. Na początek 1957 zapowiedziano trzecie. Księgarska narada rejonowa w Katowicach pewnie nie przeszłaby do historii, gdyby nie to, że jakaś zaciętrzewiona grupa przeforsowała następujący list otwarty wydrukowany później w prasie.

Do Prezesa Urzędu Wydawnictw,
Przemysłu Graficznego i Księgarstwa,
Stanisława Witolda Balickiego.

W związku z zamieszczoną w numerze 6 „Zapowiedzi Wydawniczych — Arkusz Zamówień” informacją o trzecim wydaniu „Zlego” Tyrmanda — kierownicy rejonowych zespołów księgarń reprezentujący 144 placówki księgarskie województwa katowickiego postanowili:

- książki Leopolda Tyrmanda nie zamawiać i nie zakupować,
- przekazać władzom zwierzchnim wniosek o zużytkowanie papieru i możliwości technicznych na wydrukowanie 3. wydania „Zlego” na druk „Wyboru Pism” Mickiewicza, których od wielu miesięcy nie ma w księgarniach.

Wrazie potrzeby księgarze województwa katowickiego gotowi są przedstawić długą listę książek, które z większym pożytkiem społecznym — należałoby wydać zamiast „Zlego”.

W imieniu kolegium P.P. „Dom Książki” w Katowicach
z-ca dyr. ds handlowych — Celestyn Kwiecień

Jednak „Zły” wyszedł w październiku 1957. Potem jeszcze raz w 1966. W sumie miał 100 tys. nakładu. A potem 23 lata przerwy. I oto wkrótce będzie można przeczytać egzemplarz „Zlego” ze wszystkimi stronami, nie rozpadający się w rękach.

Jolanta Juran

IV. POMOCE METODYCZNE

1. BY NIGDY NIE POWRÓCIŁY CZASY OKRUCIEŃSTW I POGARDY — scenariusz wystawy

Cel wystawy:

W bieżącym roku przypada 50. rocznica wybuchu II wojny światowej. Z tej okazji proponujemy scenariusz wystawy prezentującej literaturę mówiącą o przeżyciach, walce i cierpieniu społeczeństwa, głównie polskiego, w latach 1929—1945, przybliżającą losy wojennego pokolenia dzieci i młodzieży.

Uwagi metodyczne:

Wystawa adresowana jest do dzieci starszych klas szkoły podstawowej.

Scenariusz opracowano z myślą o wykorzystaniu go przez biblioteki terenowe.

Wystawa składa się z 5 części:

I — Wrzesień 1939

II — Pod obcą przemocą — okupacja

III — Polacy na różnych frontach II wojny światowej

IV — Bezimienni bohaterowie sierpnia 1944 — POWSTANIE
WARSZAWSKIE

V — Zwycięstwo — 1945 r.

Każda z części poprzedzona jest cytatami, ilustrującymi dany temat wystawy. Proponujemy również wzbogacenie wystawy ilustracjami dotyczącymi określonego tematu (mogą być też wycinki prasowe).

I część ph. „WRZESIEŃ 1939 r.”

„Dudnią drogi, ciągną obce wojska,
a nad nimi złota jesień polska...

...Jego pułk rozbili pod Rawą
a on bił się, a on bił się krwawo...”

(Władysław Broniewski „Żołnierz Polski”)

....„Jak cożół przetoczył się wrzesień ziemi ojczyściej przez piersi,
a moja dłoń jest bezbronna i bezbronna jest ziemia ojczysta”...

(Władysław Broniewski „Syn podbitego narodu”)

Bibliografia:

1. Bielecki Zygmunt, Dębowski Ryszard. *Warszawski wrzesień 1939*. — Warszawa : Wydaw. Radia i Telewizji, 1984. — 151 s.: il.

W formie kronikarskiego zapisu książka ukazuje dzieje obrony Warszawy podczas kampanii w 1939 r.

2. Biskupski Stanisław. *ORP „Orzeł” zaginął*. — Wyd. 5. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1975. — 184 s.

Pasjonujący opis dziejów podwodnego okrętu Polskiej Marynarki Wojennej w czasie II wojny światowej.

3. Biskupski Stanisław. *Wrześniowa próba*. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1970. — 185 s.

Na podstawie zachowanych dokumentów i ustnych relacji autor odtwarza bohaterskie dni obrony Warszawy we wrześniu 1939 r. Pierwsze dni wojny ukazane zostały oczami młodego chłopca, który jako bezdomny przebywa w broniącej się stolicy i pracuje w Harcerskim Pogotowiu Wojennym.

4. Drozdowski Marian Marek. *Alarm dla Warszawy: ludność cywilna w obronie stolicy we wrześniu 1939 r.* — [Wyd. 3 — Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1975]. — 332 s. : il. — (Biblioteka Wiedzy i Historii. Historia Polski).

Autor odtwarza najważniejsze w życiu miasta wydarzenia i ogólną atmosferę tuż przed wybuchem wojny. Ukazuje przebieg czterotygodniowej obrony stolicy aż do momentu kapitulacji.

5. FLISOWSKI Zbigniew. *Tu, na Westerplatte*. — [Wyd. 4]. — Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1982. — 157 s.: il. — (Biblioteka Pamięci Pokoleń).

Książka przedstawia obraz bohaterskiej walki polskiej załogi Westerplatte we wrześniu 1939 r.

6. Jurga Tadeusz. *Bzura 1939*. — Warszawa : Wydaw. Min. Obrony Nar., 1984. — 164 s. : il. — (Historyczne Bitwy).

Monografia ukazuje przebieg największej bitwy zaczepnej początkowego okresu II wojny światowej.

7. Kann Maria. *Niebo nieznanne*. — Wyd. 2. — Warszawa : Wydaw. Min. Obrony Nar., 1968. — 270 s.

Wspomnienia z czasów kampanii wrześniowej, okupacji i powstania warszawskiego.

8. Kosiarz Edmund. *Flota Białego Orła*. — [Wyd. 3]. — Gdańsk: Wydaw. Mor., 1984. — 688 s.: il. — (Historia Morska).

Autor omawia dzieje Marynarki Wojennej w latach 1939—1945. Opisuje wrześnieją wojnę obronną polskiego wybrzeża, formowanie Polskiej Marynarki Wojennej w Wielkiej Brytanii oraz szczegółowo przedstawia działania bojowe polskich okrętów.

9. Kosiarz Edmund. *Obrona Gdyni 1939*. — [Wyd. 2 popr. i uzup.]. — Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1984. — 235 s. : il. — (Biblioteka Pamięci Pokoleń).
10. Kurowski Adam. *Bijcie się z nami, Messerschmitty!* — [Wyd. 2]. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1969. — 180 s.

Interesująca pozycja o walkach polskiego lotnictwa z hitlerowcami w 1939 r. Autor był wówczas szefem sztabu lotnictwa armii, uczestniczył w lotach bojowych.

11. Nowacka Ewa. *Maria z tamtych lat*. — Wyd. 2. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1983. — 255 s.

Opowieść o dziecięcych i dziewczęcych latach wiejskiej dziewczynki — od wybuchu wojny, w okresie okupacji i w latach 50.

12. Przędziecki Jerzy. *Troje znad czarnej rzeki*. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1978. — 335 s.

Akcja powieści rozgrywa się w Sosnowcu na krótko przed wybuchem II wojny światowej i w pierwszych miesiącach jej trwania.

13. Sławiński Kazimierz. *Na wrześnieowym niebie — 1939*. — Warszawa: Wydaw. Min. Obrony Nar., 1976. — 182 s. — (Bitwy, Kampanie, Dowódcy; 3)

Autor przedstawia działania polskiego lotnictwa wojskowego w kampanii wrześnieowej 1939 r.

14. Słomczyński Maciej. *Marsz ołowianych żołnierzy*. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1965. — 221 s.: il.

Dla Janka i Tomka, podobnie jak dla innych polskich dzieci, skończyły się nagle beztroskie zabawy. Nad wszystkim zawisła groza wojny. Książka przedstawia dramatyczne przygody obu braci po opuszczeniu zbombardowanej Warszawy.

15. *Wojna obronna Polski 1939* / oprac. Mieczysław Cieplewicz [i in.]; red. nauk. Eugeniusz Kozłowski. — Warszawa : Wydaw. Min. Obrony Nar., 1979. — 949 s.: il. — (Polski Czyn Zbrojny w II Wojnie Światowej).

W publikacji zostało przedstawione tło międzynarodowe oraz

geneza konfliktu zbrojnego w 1939 r.; stan techniczny i liczebność polskich i niemieckich sił zbrojnych. Autorzy omawiają przebieg działań wojennych w tym okresie.

16. Zawadzka Stefania. *Dzień Staśka z Powiśla*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1964. — 46 s.: il.

Krótkie i ciekawie napisane opowiadanie przedstawia dzień z życia kilkunastoletniego chłopca w otoczonej przez wojska hitlerowskie stolicy we wrześniu 1939 r.

17. Zawilski Apoloniusz, *Bitwy polskiego Września*. T. 1—2. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1972. — 2 t. (365; 257 s.).

II część ph. „POD OBCĄ PRZEMOCĄ — OKUPACJA”

Cytaty:

....,Warszawa! Rok czterdziesty trzeci
Nocami martwy księżyc świeci
Blokada wczoraj, a śmierć dziś
Przepaść bez dna. I w locie stromym
Gdy się zatrzyma nagle myśl,
Na chwilę staną w miejscu domy,
W śmiertelnym wirujące tańcu”

(Mieczysław Jastrun „Pieśń gminna”)

....,Przyjeżdżali grubi Niemcy w grubym tanku
(Uciekaj, uciekaj, Rylka!)
„Mama pod gruzami, tata w Majdanku...”
Roześmiała się, zakręciła się, znikła...

(Władysław Broniewski „Ballady i romanse”)

....,O, patrz, Warszavo, to są ci,
za których się historia mści,
to oni wolą nieugięta
uczyli nas, jak żyć, jak bić się, ...”

(Władysław Broniewski „Pięćdziesiąciu”)

....,Mężczyźni, kobiety, dzieci! —
Wy jesteście tu żołnierzami.
Wasze domy — żelbetonowe fortece,
wasza duma — gaz i dynamit.”

(Stanisław Ryszard Dobrowolski „Rozkaz dla Warszawy”)

Bibliografia:

1. Banasiowa Teodora. *Nad zagubionem*. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1987. — 308 s.

Akcja powieści toczy się w 1942 r. na Lubelszczyźnie. Grupa dzieci, która cudem uratowała się podczas pacyfikacji wsi, ukrywa się na trudno dostępnych bagnach. O ich dalszych losach opowiada autorka.

2. Bartoszyński Andrzej. *Nieletnim wstęp wzbroniony*. — Kraków: Wydaw. Lit.: 1980 — 165 s.

Wspomnienia autora z lat 1939—1945, który w chwili wybuchu wojny miał 11 lat. Książka jest ważnym poznawczo dokumentem martyrologii dzieci polskich w okresie II wojny.

3. Broniewska Janina. *O takich jak każde z was*. — Warszawa : Kraj. Ag. Wydaw. 1977.— 48 s.

6 krótkich opowiadań przedstawiających portrety dzieci, które w czasie wojny, narażając życie biorą udział w walce z okupantem, wykazując dojrzałość ponad wiek i odwagę godną bohaterów.

4. Drucka Nadzieja. *Niedaleki brzeg*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1973. — 294 s.

Powieść o latach okupacji hitlerowskiej, ukazująca życie społeczeństwa polskiego w stolicy, szczególnie młodzieży, na przykładzie losów jednej rodziny.

5. Gajdar Arkadij. *Timur i jego drużyna*. Wyd. 17. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1981. — 96 s.

Grupka dzieci, pod wodzą 13-letniego Timura, zakłada związek pomocy rodzinom żołnierzy walczących na frontach II wojny światowej. Książka opowiada o ich dziejach.

6. Kamiński Aleksander. *Kamienie na szaniec*. — Katowice : „Śląsk”, 1978. — 168 s.

Pisana na gorąco w czasie wojny opowieść o bohaterskiej walce młodzieży z Szarych Szeregów z hitlerowskim okupantem. Książka zawiera opisy akcji sabotażowych, dywersyjnych i bojowych w latach 1940—1943.

7. Kann Maria. *Dujawica*. — Wyd. 6. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1969. — 262 s.

Bohaterką powieści jest Kasia. Akcja toczy się w Zakopanem, a jej głównym wątkiem jest historia poszukiwanych przez gestapo braci Gąsieniców. Książka o życiu i walce mieszkańców Podhala

w czasie okupacji jest częścią 2 cyklu powieści M. Kann (Cz. 1 — „Wantule” dotyczy czasów przedwojennych, cz. 3 — „Owce Ścieżki” — powojennych).

8. Kann Maria. *Sprawa honoru*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1978 — 166 s.

Książka poświęcona powstaniu w getcie warszawskim i zorganizowanej akcji pomocy Żydom.

9. Krzywobłocka Bożena. *Młodzi z Rakowca*. — Warszawa : „Iskry”, 1961. — 129 s.: il.

Interesująca i wartościowa poznawczo pozycja przynosząca wiadomości z dziejów walk młodzieży z okupantem hitlerowskim. Bohaterowie — to młodzież z osiedla Rakowiec w Warszawie, zaś treścią są różne formy walki konspiracyjnej.

10. Kwiatkowski Tadeusz. *Przerwany mecz*. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1972. — 362 s.

Powieść o walce nastolatków z okupantem. Ogólna atmosfera konspiracyjnej walki dorosłego społeczeństwa sprawiła, że przyjaciele z boiska tworzą własną podziemną organizację.

11. Liskowacki Ryszard. *My z Marymontu*. — Poznań : Wydaw. Pozn., 1981. — 631 s.

Wydana w 1 t. trylogia („My z Marymontu”) o wojennych przygodach pięciu chłopców z warszawskiego Marymontu.

12. Lorentz Zofia. *Punkt na ulicy Różanej*. — Łódź: Wydaw. Łódz., 1973. — 203 s.

Powieść o grupie nastolatków, działających w konspiracyjnej harcerskiej organizacji małego sabotażu „Wawer”.

13. Meissner Janusz. *Szkola orląt*. — Poznań: Wydaw. Pozn., 1960. — 283 s.

Powieść o grupie chłopców ze szkoły lotniczej. Treścią książki są problemy wychowawcze. Akcja toczy się przed II wojną światową i w czasie jej trwania aż do wyzwolenia.

14. Nawrocka Barbara. *Przed godziną „W”*. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1969. — 229 s.

W książce ukazane są losy zaprzyjaźnionych dziewcząt i chłopców w czasie okupacji w Warszawie oraz ich konspiracyjna walka.

15. Nowacka Ewa. *Maria z tych lat*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1972. — 225 s.

Opowieść o losach wiejskiej dziewczynki — od wybuchu wojny, poprzez okres okupacji i lata 50.

16. Szczygieł Jerzy. *Tarnina*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1979 — 300 s.

Bohaterowie powieści swoje dziecinne marzenia realizują w zbudowanej przez nich ziemiance tzw. Tarninie. Lecz Tarnina przestaje być miejscem zabawy, gdy trzeba będzie w niej ukryć przed Niemcami człowieka. Powieść ukazuje surową prawdę o wojnie.

17. *Wojna w oczach dziecka* / oprac. red. Katarzyna Iwanicka, Marek Dubas. — Warszawa : Kraj. Ag. Wydaw., 1983. — [56 s.] : il.

Publikacja przedstawia prace dzieci — uczniów szkół podstawowych, powstałe wiosną 1946 r. Zawiera również wypracowania dzieci przedstawiające okrucieństwo czasów przemocy i pogardy.

18. Zarębińska Maria. *Dzieci Warszawy*. — Wyd. 5. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1969. — 190 s.

Książka opowiada o trójce dzielnych dzieci, które zaopiekowały się żydowskim chłopcem zbiegłym z getta.

III część ph. „POLACY NA RÓŻNYCH FRONTACH II WOJNY ŚWIATOWEJ”

„Byleby w garści karabin, taki, co w boju nie chybi
co mi tam śniegi Syberii, co mi tam piaski Libii,
co mi tam obóz, więzienie, głód, poniewierka, szkorbut —
radość żołnierską ładuję, jak chleb i naboje, do torby!

Na nic mi wszelkie nagrody, na nic mi wieńce sławy
potrzebne mi mocne buty, żeby w nich dojść do Warszawy.
Chcę, żeby głośno dudnił po świętym warszawskim bruku
obcas łatany w Narwiku, gwóźdź wyszczerbiony w Tobruku.

Wiele się lądów zdeptało, wiele się krajów obeszło
a ziemia wciąż polska była pod każdą żołnierską podeszwą!”

(*Władysław Broniewski „Co mi tam troski..”*)

Bibliografia:

1. Bartelski Lesław Marian, Bogucka Janina, Rojewski Ludwik. *Przez lata walki*. — Wyd. 3. — Warszawa : Państw. Zakł. Wydaw. Szkolnych, 1970. — 411 s.:il.

Zbiór opowiadań z czasów okupacji. Opisując bohaterską obronę Westerplatte, zamach na Kutschere czy walki o Warszawę autorzy ukazują męstwo i wytrwałość żołnierzy i ludności cywilnej, przechowują pamięć o bezimiennym często bohaterstwie tamtych czasów.

2. Biskupski Stanisław. *Chłopcy z ostrowieckich lasów*. — Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1979. — 224 s.:il.

Zbeletryzowany fragment historii walk partyzanckich na kielecczyźnie w czasie II wojny światowej.

3. Chromy Edward. *Szachownice nad Berlinem*. — Wyd. 2. — Warszawa : Wydaw. Min. Obrony Nar., 1969, — 340 s.:il.

Opowieść o charakterze wspomnieniowym, ukazuje szlak boju polskiego lotnictwa od obozu w Sielcach nad Oką, aż do zwycięskich walk nad Berlinem.

4. Fiedler Arkady. *Dywizjon 303* / rys. Artura Horowicza. — [Wyd. 21]. — Poznań: Wydaw. Pozn., 1984. — 94 s.:il.

Znany pisarz ukazuje w książce, jak rodzila się wojenna sława głośnego dywizjonu myśliwskiego 303, którego piloci odnieśli największe zwycięstwa w bitwie powietrznej o Wielką Brytanię.

5. Kisielewski Władysław. *Echa świętokrzyskich gór*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1962. — 149 s.

Żywo i ciekawie przedstawione sceny z walk oddziałów Gwardii i Armii Ludowej na terenie Kielecczyzny w latach 1943—1944. W zbeletryzowanej formie autor opisuje liczne akcje dywersyjne, sabotażowe oraz bezpośrednie starcia partyzantów z wrogiem.

6. Kosiarski Edmund. *Na wodach Norwegii*. — Warszawa : „Książka i Wiedza”, 1982. — 165 s.: il. — (Biblioteka Pamięci Pokoleń).

Książka poświęcona jest udziałowi floty polskiej w działaniach brytyjskiej marynarki wojennej w rejonie Narwiku.

7. Ozimek Stanisław. *W pustyni i w Tobruku*. — Warszawa : „Książka i Wiedza”, 1982. — 168 s.:il. — (Biblioteka Pamięci Pokoleń).

Tematem książki są walki Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich toczony w kampanii libijskiej w latach 1940—1942.

8. Pertek Jerzy. *Druga mała flota*. — Wyd. 2. — Poznań : Wydaw. Pozn., 1968.— 392 s.: il.

Oparta na materiale źródłowym i relacjach uczestników książka o udziale naszej floty handlowej w poszczególnych fazach wojny. Flota ta dokonała wielu bohaterskich czynów na wszystkich frontach.

9. Sikirycki Igor. *Siedmiu nieobecnych*. — Łódź : Wydaw. Łódzkie, 1970. — 158 s.

Ze świata wspomnień przywołane zostają wydarzenia szkolnych przygód, których bohaterowie to grupka kolegów z gimnazjum. Narrator dokonuje rekonstrukcji ich losów w czasie II wojny światowej, gdy biorą udział w walce z okupantem.

10. Terlecki Olgierd. *Najkrótsza historia drugiej wojny światowej*. — Kraków : Wydaw. Lit., 1972. — 382 s.
11. Wańkowicz Melchior. *Szkice spod Monte Cassino*. — [Wyd. 9]. — Warszawa : „Wiedza Powszechna”, 1984. — 202 s., il. — (Omega: Biblioteka Wiedzy Współczesnej; 143).

IV część ph. „BEZIMIENNI BOHATEROWIE 1944 r.” — POWSTANIE WARSZAWSKIE

Cytaty:

„Kochałem tak jak ty zapewne,
ale mi serca dano skąpo
na miłość moją niepotrzebną,
bowiem stawały nad epoką,
której imiona dajesz teraz
olbrzymia śmierć i przerażenie...”

(Tadeusz Gajcy „Do potomnego”)

...,Oddzielił cię syneczku od snów, co jak motyl drżą,
haftowali ci syneczku, smutne oczy rudą krwią,...

(Krzysztof Kamil Baczyński „Elegia o... Chłopcu Polskim”)

Bibliografia:

1. Bartelski Lesław Marian. *Powstanie warszawskie*. — [Wyd. 3 przejr. i uzup.]. — Warszawa : „Iskry”, 1981. — 230 s.: il.

Autor poczynając od krótkiej charakterystyki sytuacji politycznej przedstawia przebieg bohaterskich i dramatycznych zmagania powstańców z wrogiem przez 63 dni i noce.

2. Bartelski Lesław Marian, Bukowski Tadeusz. *Warszawa w dniach powstania 1944*. — Warszawa : Kraj. Ag. Wydaw., 1980. — 262 s.: il.

Zawarte w albumie fotografie, wykonane przez żołnierza AK, ułożone zostały w dramatyczny tryptyk, ukazujący Warszawę tuż przed powstaniem, w czasie walki i po upadku powstania.

3. Białoszewski Miron. *Pamiętnik z powstania warszawskiego*. — [Wyd. 6]. — Warszawa: „Alfa”, 1987. — 198 s.
4. Drapella Jerzy Hubert. *A gdy mnie trafi kula jaka*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1969. — 167 s.: il.
Powstanie warszawskie stanowi w pierwszej części książki tło przeżyć i przygód wojennych młodego bohatera powieści, Jurka.
5. Kasprzak Jerzy. *Tropami powstańczej przesyłki : zapiski Zawiszaka*. — Warszawa : „Czytelnik”, 198 s.: il.
Książka jest relacją byłego łącznika Harcerskiej Poczty Polowej obsługiwanej przez „Zawiszaków” — najmłodszych uczestników walk w Powstaniu Warszawskim. Opowiada o pracy oraz walce konspiracyjnego harcerstwa: o Szarych Szeregach.
6. Kamiński Aleksander. „*Zośka*” i „*Parasol*”: *opowieść o niektórych ludziach i niektórych akcjach dwóch batalionów harcerskich*. — [Wyd. 3]. — Warszawa : „Iskry”, 1979, — 501 s.:il.
7. Krzyczkowski Józef. *Zwiadowcy z Szarych Szeregów*. — Warszawa : Lud. Spółdz. Wydaw., 1972. — 276 s.
Opowieść o dwóch 11-letnich chłopcach z warszawskich Bielan, którzy byli powstańcami.
8. *Pełnić służbę...: z pamiętników i wspomnień harcerek Warszawy 1939—1945 / pod red. Anny Zawadzkiej i Zofii Zawadzkiej; [przedm. Aleksander Kamiński]*. — Warszawa : Państw. Inst. Wydaw., 1983. — 578 s. — (Biblioteka Syrenki).

V część ph. „ZWYCIĘSTWO — 1945”

Cytaty:

....„Na północy jest zwalony dom
będzie wolność, prawo, praca.
Czas ująć w dłonie pług, pióro i łom
czas dom budować, czas wracać...”

(Władysław Broniewski „Do domu”)

....„Przejdą dni ciężkie klęski i rozgromu
I zapomnimy o ranach i szkodach...
„Będziemy znowu mieszkać w swoim domu,
Będziemy stąpać po swych własnych schodach”.

(Leopold Staff „Pierwsza przechadzka”)

Bibliografia:

1. Broniewska Janina. *Krystek z Warszawy*. — Wyd. 10. — Warszawa : Wydaw. Min. Obrony Nar., 1967. — 162 s.: il.

Bohater powieści, 14-letni Krystek, odbywa wraz z żołnierzami 1 Armii WP szlak bojowy z Warszawy do Berlina, a po zakończeniu wojny staje ofiarne do odbudowy stolicy.

2. Chlebowski Cezary. *Gazda z Diabelnej*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1978. — 204 s.

Akcja powieści toczy się w pierwszych miesiącach po wojnie; trwają jeszcze walki z niemieckimi dywersantami. Na tle tych wydarzeń krzepnie przyjaźń i rosną sukcesy sportowe bohaterów.

3. Kaczmarek Kazimierz. *Oni szturmowali Berlin*. — Warszawa : „Książka i Wiedza”, 1980. — 164 s.: il. — (Biblioteka Pamięci Pokoleń).

Autor na podstawie dokumentów, relacji uczestników walk szczegółowo opisuje przebieg operacji berlińskiej na przełomie kwietnia i maja 1945 r.

4. Przymanowski Janusz. *Tajemnica wzgórza*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1976. — 62 s.

Opowiadanie o przeżyciach i przygodach kilkunastoletniego sieroty Janka — syna pułku, przygarniętego przez lotników z I Dywizji Kościuszkowskiej.

5. Sroga Alojzy. *Do zwycięstwa przez 30 rzek*. — Warszawa : Kraj. Ag. Wydaw., 1978. — 157 s. — (Nasza Ojczyzna Polska Ludowa).

Autor opisuje formowanie się I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki w ZSRR oraz najważniejsze bitwy na szlaku od Lenino do Berlina m.in. wyzwolenie Warszawy, zdobycie Wału Pomorskiego i Kołobrzegu.

6. Szczygieł Jerzy. *Ziemia bez słońca*. — Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1976. — 235 s.

Akcja powieści toczy się w 1944 r. Autor w przejmujący sposób odtwarza losy nieszczęśliwej rodziny, eksponując szczególnie przeżycia chłopca, jego rozpacz i walkę o poprawę ciężkiego losu.

Oprac. Krystyna Litwin

2. NAGRODY NOBLA 1980—1988

Uzupełnienie do I wydania Encyklopedii Popularnej PWN rozszerzone o cytaty z werdyktu lub ogólną charakterystykę motywacji poszczególnych nagród.

1980

Fizyka. James Watson CRONIN (USA) i Val Logsdon FITCH (USA) za odkrycie specyficznego rozpadu obojętnych cząstek zwanych kaonami zero K.

Chemia. Paul BERG (USA) i Walter Gilbert (USA) za podstawowe badania w dziedzinie kwasów nukleinowych, a w szczególności DNA oraz Frederick SANGER (W. Brytania) za wyznaczenie sekwencji zasad w kwasach nukleinowych (inżynieria genetyczna).

Medycyna. Baruj BENACERRAF (ur. w Wenezueli, od 1963 r. w USA), Jean DAUSSET (Francja) i George Davis SNELL (USA) za badania nad tzw. antygenami H decydującymi o zgodności tkankowej (znaczenie przy transplantacjach).

Literatura. Czesław MIŁOSZ (Polak, od 1960 r. w USA), twórca, który „z bezkompromisową wnikliwością ujawnia zagrożenia człowieka w świecie pełnym gwałtownych konfliktów”.

Ekonomia. Lawrence KLEIN (USA) za stworzenie komputerowych modeli gospodarki i zastosowanie ich do analizy zmian koniunktury oraz analizy polityki gospodarczej.

Nagroda Pokojowa. Adolfo PEREZ ESQUIVEL (Argentyna), sekretarz generalny chrześcijańskiej organizacji „Służba Pokoju i Sprawiedliwości” za walkę w obronie praw człowieka.

1981

Fizyka. 1/2 nagrody Nicolaas BLOEMBERGEN (ur. w Holandii, od 1952 r. w USA) i Arthur L. SHAWLOW (USA) za wkład do rozwoju spektroskopii laserowej.

1/2 nagrody Kai SIEGBAHN (Szwecja) za osiągnięcia w dziedzinie spektroskopii rentgenowskiej.

Chemia. Kenichi FUKUI (Japonia) i Roalld HOFFMAN (ur. w Polsce, od 1949 r. w USA) za niezależne od siebie opracowanie teorii umożliwiającej zastosowanie mechaniki kwantowej do fizycznej analizy procesów chemicznych.

Medycyna. 1/2 nagrody Roger Wolcott SPERRY (USA) za odkrycie związane ze specjalizacją funkcjonalną półkul mózgowych.

1/2 nagrody David HUBEL (ur. w Kanadzie, od lat 50. w USA) i Torsten Nils WIESEL (ur. w Szwecji, od 1967 r. w USA) za odkrycie systemu rozszyfrowania przez korę mózgową informacji podawanych do mózgu za pośrednictwem siatkówki oka.

Literatura. Elias CANETTI (pisarz żydowski, ur. w Bułgarii, od 1938 r. na stałe w W. Brytanii) za „twórczość pisarską nacechowaną szerokimi horyzontami, bogactwem idei i artystyczną siłą wyrazu”.

Ekonomia. James TOBIN (USA) za wybitne osiągnięcia w dziedzinie analizy rynków finansowych oraz wiążących się z tym problemów jak: struktura wydatków, płac, cen i zatrudnienia.

Nagroda Pokojowa. Urząd Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) z siedzibą w Genewie.

1982

Fizyka. Kenneth G. WILSON (USA) za opracowanie teorii zjawisk krytycznych występujących w czasie fazowych przemian materii.

Chemia. Aron KLUG (ur. w RPA, od czasów studenckich w W. Brytanii) za prace nad rozwojem elektroskopii krystalograficznej oraz za badania nad strukturą kwasów nukleinowych i kompleksów proteinowych.

Medycyna. Sune K. BERGSTRÖM (Szwecja), Bengt Ingemar SAMUELSSON (Szwecja) i John Robert VANE (W. Brytania) za — niezależne od siebie — osiągnięcia w dziedzinie badań nad prostaglandynami, hormonami pełniącymi funkcję regulatora wielu procesów fizjologicznych.

Literatura. Gabriel GARCIA MARQUEZ (Kolumbia) za „powieści i nowele, w których elementy fantastyczne i realistyczne łączą się w złożony świat poezji, odbijający życie i konflikty jednego kontyentu”.

Ekonomia. George STIGLER (USA) za fundamentalne badania nad strukturami przemysłowymi, mechanizmami funkcjonowania rynku oraz następstwami jego regulacji.

Nagroda Pokojowa. Alva MYRDAL (Szwecja) i Alfonso GARCIA ROBLES (Meksyk) za działalność na rzecz rozbrojenia.

1983

Fizyka. Subrahanyan CHANDRASEKHAR (ur. w Indiach, od

1953 r. w USA) za prace nad procesami fizycznymi istotnymi dla poznania struktury i ewolucji gwiazd oraz William A. FOWLER (USA) za badanie reakcji jądrowych ważnych dla tworzenia się pierwiastków chemicznych w kosmosie.

Chemia. Henry TAUBE (ur. w Kanadzie, od 1942 r. w USA) za prace nad mechanizmami przenoszenia elektronów zwłaszcza w kompleksowych związkach metali.

Medycyna. Barbara McCLINTOCK (USA) za odkrycia w dziedzinie cytogenetyki (dział genetyki zajmujący się badaniem chromosomów).

Literatura. William G. GOLDING (W. Brytania) za „powieści, które wyrazistością realistycznej narracji, uniwersalnością i różnorodnością alegorii objaśniają miejsce człowieka we współczesnym świecie”.

Ekonomia. Gerard DEBREU (ur. we Francji, od 1962 r. w USA) za prace dotyczące klasycznej teorii podaży i popytu.

Nagroda Pokojowa. Lech WAŁĘSA (Polska) za „przyczynienie się — przy jednoczesnych znacznych osobistych ofiarach — do zagwarantowania pracującym praw do tworzenia ich własnych organizacji”.

1984

Fizyka. Carlo RUBBIA (Włochy) i Simone VAN der MEER (Holandia) za odkrycie ważnych cząstek materii: bozonów W^+ , W^- , Z^0 będących nośnikami oddziaływania elektroslabego.

Chemia. Bruce MERRIFIELD (USA) za opracowanie metody syntezy chemicznej substancji organicznych zwanych peptydami i proteinami.

Medycyna. Nils JERNE (Dania), Georges KOHLER (RFN) i Cesar MILSTEIN (Argentyna) za wkład w badania nad systemem immunologicznym oraz za odkrycie możliwości wytwarzania poza organizmem przeciwciał monoklonalnych.

Literatura. Jaroslav SEIFERT (Czechosłowacja) za „twórczość przenikniętą zmysłowością, otwartością i bogactwem fantazji, która daje wyzwalający obraz ludzkiej niezłomności i wielostronności”.

Ekonomia. Richard STONE (W. Brytania) za wkład w rozwój systemów rachunków narodowych umożliwiających analizę ekonomiczną oraz modelowanie systemu gospodarczego i prognozowanie rozwoju.

Nagroda Pokojowa. Desmond TUTU (RPA) murzyński działacz, biskup kościoła anglikańskiego zwalczający apartheid.

1985

Fizyka. Klaus von KLITZING (RFN) za odkrycie nowych zjawisk w fizyce kwantowej zwłaszcza tzw. efektu kwantowego Halla.

Chemia. Herbert HAUPTMANN (USA) i Jerome KARLE (USA) za wybitne osiągnięcia w zakresie bezpośrednich metod określania struktur kryształu.

Medycyna. Michael BROWN (USA) i Joseph GOLDSTEIN (USA) za prace w zakresie przemiany cholesterolu i stworzenie receptorowej teorii miażdżycy.

Literatura. Claude SIMON (Francja). W uzasadnieniu stwierdza się, że Simon „opisując dolę ludzką w swych powieściach łączy twórczy polot poety i malarza z pogłębioną świadomością czasu”.

Ekonomia. Franco MODIGLIANI (ur. we Włoszech) za zasługi w dziedzinie badania rynków finansowych i oszczędności.

Nagroda Pokojowa. Międzynarodowa organizacja „LEKARZE PRZECIWI WOJNIE ATOMOWEJ” za doniosły wkład w rozpowszechnianie rzetelnej informacji o katastrofalnych konsekwencjach wojny nuklearnej.

1986

Fizyka. 1/2 nagrody Ernst RUSKA (RFN) i 1/2 nagrody Gerd BINNIG (RFN) i Heinrich ROHRER (Szwajcaria) za badania o fundamentalnym znaczeniu w dziedzinie konstrukcji nowoczesnych mikroskopów.

Chemia. Dudley R. HERSCHBACH (USA), Juan TSEH LEE (Chińczyk z Tajwanu), John C. POLANYI (ur. w Niemczech, obecnie w Kanadzie) za wkład wniesiony w poznanie dynamiki elementarnych procesów chemicznych.

Medycyna. Rita LEVI-MONTALCINI (ur. we Włoszech, zam. w USA) i Stanley COHEN (USA) za odkrycia mające fundamentalne znaczenie dla zrozumienia mechanizmów regulujących wzrost komórek i organów.

Literatura. Wole SOYINKA (Nigeria) pisarz, który „w swoich dziełach zobrazował dramat ludzkiego bytu”.

Ekonomia. James MCGILL BUCHANAN (USA) za syntezę teorii podejmowania decyzji politycznych i gospodarczych.

Nagroda Pokojowa. Elie WIESEL (ur. w Rumunii, naturalizowany Amerykanin) przewodniczący Rady Pamięci Holocaustu w USA, autor książek poświęconych zagładzie Żydów w hitlerowskich obozach śmierci.

1987

Fizyka. Johannes Georg BEDNORZ (RFN) i Karl Alexander MULLER (Szwajcaria) za odkrycie nowych tzw. wysokotemperaturowych materiałów nadprzewodzących.

Chemia. Charles PEDERSEN (ur. w Norwegii, zamieszkały w USA), Donald CRAM (USA), Jean-Marie LEHN (Francja) za wybitne osiągnięcia w dziedzinie tzw. kompleksów supermolekularnych, tj. zbudowanych z większej liczby elementów składowych niż jedna cząsteczka.

Medycyna. Susumu TONEGAWA (ur. w Japonii, od 1963 r. w USA) za prace dotyczące podstaw genetycznych wytwarzania różnicowanych przeciwciał, a tym samym przyczynienie się do doskonalenia metod leczenia wielu chorób, m.in. alergicznych.

Literatura. Josif BRODSKI (ur. w ZSRR, od 1977 r. obywatelstwo amerykańskie) za „uniwersalne wartości całokształtu twórczości literackiej odznaczającej się jasnością i poetycką siłą”.

Ekonomia. Robert M. SOLOW (USA) za prace na temat postępu technicznego i jego roli w dziedzinie wzrostu gospodarczego.

Nagroda Pokojowa. Oskar ARIAS SANCHEZ, prezydent Kostaryki za działalność na rzecz pokoju w Ameryce Środkowej (Plan Ariasa).

1988

Fizyka. Leon LEDERMAN (USA), Melvin SCHWARTZ (USA) i Jack STEINBERGER (Szwajcaria) za dokonania w dziedzinie fizyki cząstek elementarnych, głównie zaś „za metodę wiązki neutrinowej oraz demonstrację podwójnej struktury leptonów przez odkrycie neutrina mionowego”.

Chemia. Johann DEISENHOFER (RFN), Robert HUBER (RFN) i Hartmut MICHEL (RFN) za ustalenie budowy cząsteczek białka, w których przebiega proces fotosyntezy.

Medycyna. James BLACK (W. Brytania) za osiągnięcia związane z otrzymaniem leku propranolol stosowanego w schorzeniach serca oraz Gertruda ELION (USA) i Georg HITCHINGS (USA) za badania,

które przyczyniły się do powstania leków stosowanych w walce z rakiem.

Literatura. Nadżib MAHFUZ (Egipt), „który przez prace bogate w niuansy — niekiedy klarownie realistyczne, niekiedy dwuznaczne w wyrazie — stworzył arabską sztukę narracyjną trafiającą do całej ludzkości”. Literatura stworzona przez Mahfuzę „podniosła na wyższy poziom powieść jako gatunek i przyczyniła się do rozwoju języka literackiego w kręgu kultury arabskiej”.

Ekonomia. Maurice ALLAIS (Francja) za prace na temat teorii rynków i efektywnego wykorzystania zasobów.

Nagroda Pokojowa. Siły Zbrojne Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Oprac. Jolanta Juran

V. ZESTAWIENIA BIBLIOGRAFICZNE

1. WIELKA REWOLUCJA FRANCUSKA (1789—1799)

1. **BASZKIEWICZ Jan**
Danton / Jan Baszkiewicz. — Wwa: PIW, 1978. — 373, [2]s., 52 s. tabl.
2. **BASZKIEWICZ Jan**
Maksymilian Robespierre / Jan Baszkiewicz. — Wrocław: „Osso-lineum”, 1976. — 301, [2]s., 36 s. tabl.
3. **BASZKIEWICZ Jan, MELLER Stefan**
Rewolucja francuska 1789—1794: społeczeństwo obywatelskie / Jan Baszkiewicz, Stefan Meller. — Wwa: PIW, 1983. — 522, [2]s., 48 s. tabl.
4. **KOCÓJ Henryk**
Wielka Rewolucja Francuska a Polska: zarys stosunków dyplomatycznych polsko-francuskich w okresie Sejmu Wielkiego i powstania kościuszkowskiego (problemy wybrane) / Henryk Kocój; oprac. graf. Michał Jędrzejczak. — Wwa: PAX, 1987. — 296, [1]s. 16 s. tabl. — Bibliogr. Res. Zsfg.
Rec. : STANKIEWICZ Jerzy, Tyg. Pol. 1988 nr 3 s. 6.
5. **LEFEBVRE Georges, POUTHAS Charles H., BAUMONT Maurice**
Historia Francji. T. 2 : od 1774 do czasów współczesnych / Georges Lefebvre, Charles H. Pouthas, Maurice Baumont. — Wwa: K i W, 1969. — 638 s., 32 s. tabl. : mapy. — Bibliogr.
6. **LEFEBVRE Georges**
Termidorianie i Dyrektoriat / Georges Lefebvre ; tł. [z fr.] W. Bieńkowska. — Wwa: KiW, 1959. — 387 s.
7. **LUDWIK Filip**
Pamiętniki z czasów Wielkiej Rewolucji / Ludwik Filip ; tł. [z fr.] i oprac. Wiktor Dłuski ; wstęp Jan Baszkiewicz. — Wwa: PIW, 1988. — 575 s.
Omów.: NOWAK Jerzy Robert : Rewolucja w oczach króla. Zdanie 1987 nr 10 s. 37—39.

8. **MANFRED ALBERT**
Rousseau, Mirabeau, Robespierre : trzy portrety z epoki Wielkiej Rewolucji Francuskiej / Albert Manfred ; tł. [z ros.] Andrzej Szymański ; indeks Andrzej Nieuważny. — Wwa : PIW, 1988. — 476 s., 16 s. tabl.
9. **MARKOW Walter, SOBOUL Albert**
Wielka Rewolucja Francuzów 1789 / Walter Markow, Albert Soboul ; tł. [z niem.] Elke Morciniec ; red. nauk. Jan Baszkiewicz. — Wrocław : „Ossolineum”, 1984. — 383 s.
10. **MATHIEZ Albert**
Rewolucja francuska / Albert Mathiez ; tł. [z fr.] Włodzimierz Dzwonkowski, Witold Łukaszewicz, Tadeusz Landecki ; wstęp Witold Łukaszewicz. — Wwa : KiW, 1956. — XXIII, 640 s.
11. **PRÓCHNIK Adam**
Francja i Polska w latach 1789—1794 / Adam Próchnik ; wyb. Krzysztof Dunin Wąsowicz ; przedm. Bogusław Leśnodorski. — Wwa : KiW, 1964. — XIV, 505 s. — (Pisma / Adam Próchnik, t. 5).
12. **PRÓCHNIK Adam**
Stronnictwa polityczne Wielkiej Rewolucji Francuskiej / Adam Próchnik ; wstęp Bogusław Leśnodorski. — Wwa : KiW, 1958. — XII, 550 s., 8 s. tabl. — (Pisma / Adam Próchnik, t. 1).
13. **SALMONOWICZ Stanisław**
Francja pod jakobińską gwiazdą : szkice z dziejów rewolucji francuskiej / Stanisław Salmonowicz. — Wwa : WP, 1966. — 221, [2]s., 20 s. tabl.
14. **SOBOUL Albert**
Rewolucja Francuska / Albert Soboul ; tł. [z fr.] Paweł Hertz. — Wwa : „Czytelnik”, 1951. — 298, [4] s.
15. **ZAHORSKI Andrzej**
Paryż lat rewolucji i Napoleona / Andrzej Zahorski. — Wwa : WP, 1964. — 274 s., 36 s. tabl.

Artykuły

1. **BRATKOWSKI Stefan** : Robespierre — trzeci punkt widzenia. *Polityka* 1977 nr 1 s. 15.
2. **KODRĘBSKI Jan** : Wielka Rewolucja Francuska a własność. Od własności feudalnej do własności kapitalistycznej. *Czas. Praw.* — *Hist. t. 38* : 1986 z. 1 s. 71—92. Res.

3. MELLER Stefan : Rewolucja, ala jaka. *Mówią Wieki* 1985 nr 12 s. 23—27, 39, il.
4. MELLER Stefan : Rewolucjonisto, kim jesteś [Robespierre]. *Polityka*, 1976 nr 49 s. 15.
5. NOWAKOWSKI Jerzy : Wolność, równość. *Kierunki* 1989 nr 4 s. 5, il.
6. KLINGRÄFF Fritz von, SMOLTCZYK Aleksander : Wielki spór o wielką rewolucję. *Forum* 1989 nr 3 s. 2—4.

Oprac. Anna Wakar

2. JOSIF BRODSKI

Poeta i eseista rosyjski zamieszkały w USA. W 1987 roku otrzymał nagrodę Nobla i dopiero wtedy zaprezentowany został polskim czytelnikom. Urodził się w 1940 r. w Leningradzie. Gruntowną wiedzę humanistyczną zdobył drogą samouctwa, gdyż formalną szkolną edukację zakończył w 15. roku życia. Niekonwencjonalny stosunek do obowiązku etatowej pracy i wszelkich form społecznego rygoru spowodował, że poeta był sądzony jako pasożyt społeczny („truteń z literackiego marginesu”) i skazany w 1964 r. na 5 lat przymusowych robót w rejonie Archangielska. Po roku uzyskał zwolnienie. W 1972 r. zmuszony do emigracji osiedlił się w Stanach Zjednoczonych. Tam prowadził wykłady z literatury na uniwersytetach. Opublikował m.in. „Ostanowka na pustynie” (Pokój na pustyni) 1970, „Koniec priekrasnoj epochi” (Koniec pięknej epoki) 1977, „Czast' rieczii” (Część mowy) 1977, „Nowyje stansy k Awgustie” (Nowe stances do Augusty) 1982, „Rim-skije elegii” (Elegie rzymskie) 1982, „Urania” 1987, „Marmur” 1984, zbiór esejów „Less Than One” (Mniej niż jeden) 1986.

1. [TCHÓRZEWSKI Andrzej] (atem) : Josif Brodski. Kronika życia i twórczości. *Poezja* 1988 nr 3 s. 9—10.
2. (bł) : Literacki Nobel 1987. *Przekrój* 1987 nr 2213 s. 11.
3. BRODSKI Josif: Jestem dobrym pisarzem. Rozm. przepr. Brigitta Ashoff. *Forum* 1987 nr 46 s. 18.
4. BRODSKI Josif : Pisanie jest szkołą niepewności. Rozm. przepr. Annie Epelboin. Tł. Anna Wasilewska. *Lit. na Świecie* 1988 nr 7 s. 256—260.

5. BRODSKI Josif : Wątpliwości są przekonaniem. Rozm. przepr. David Montenegro. Tł. Zbigniew Białas. Lit. na Świecie 1988 nr 7 s. 9—21. Toż., Pis. Lit. Artyst. 1988 nr 6 s. 54—68.
6. BRODSKI Josif : „Życie w historii”. Rozm. przepr. Jerzy Illg. Tyg. Powsz. 1988 nr 6 s. 1—2.
7. CZAPLIŃSKI Bogusław : Josif Brodski prywatnie. Życie Lit. 1988 nr 5 s. 3, il.
8. DRAWICZ Andrzej : Josif Brodski : uniwersum poetyckie. Odra 1988 nr 2 s. 10—16.
9. DRAWICZ Andrzej : Nobel dla Brodskiego. Tyg. Powsz. 1987 nr 45 s. 1, 3.
10. GONDOWICZ Jan : Dwaj w Rzymie [o utworach „Post aetatem nostram” i „Marmur”]. Lit. na Świecie 1988 nr 7 s. 218—224.
11. ILLG Jerzy : Brodski w Sztokholmie. Tyg. Powsz. 1987 nr 46 s. 8.
12. ILLG Jerzy : Divertimento sztokholmskie. Tyg. Powsz. 1988 nr 2 s. 8, 6.
13. JOSIF Brodski : po prostu poezja [zestaw wypowiedzi o życiu i twórczości]. Forum 1987 nr 45 s. 18.
14. KRZEMIŃSKI Adam : Wychodzenie z koła. Nobel '87. Polityka 1987 nr 44 s. 9.
15. KUSZNER Aleksander : ...Stawiając swoje pierwsze kroki [inc.]. Tł. (maw). Poezja 1988 nr 3 s. 7—8.
16. MIĘDZYRZECKI Artur : Felieton poetycki. Twórczość 1988 nr 2 s. 107—110.
17. MMS : Josif Brodski jako dramaturg. Dialog 1988 nr 4 s. 190—191.
18. PODGÓRZEC Zbigniew : Oryginalność Brodskiego. Kultura 1987 nr 51—52 s. 8.
19. POMORSKI Adam : Los i wola. Lit. na Świecie 1988 nr 7 s. 261—301. Obszerna charakterystyka twórczości, życiorys.
20. SAWICKA Elżbieta : Laur dla Brodskiego. Tyg. Pol. 1987 nr 45 s. 8. Utwory Brodskiego były drukowane m.in. w następujących czasopiśmiech: Kierunki 1987 nr 51/52, Kultura 1987 nr 51/52, 1988 nr 4 ; Literatura 1988 nr 7; Literatura na Świecie 1981 nr 6, 1988 nr 7 [tu duży wybór wierszy, esejów, dramat „Marmur”]; Odra 1988 nr 11 ; Poezja 1988 nr 3 ; Polityka 1987 nr 44 ; Przekrój 1987 nr 2213 ; Tygodnik Polski 1987 nr 45 ; Tygodnik Powszechny 1987 nr 44.

VI. NOWOŚCI WYDAWNICZE

1. ŹRÓDŁA INFORMACYJNO-BIBLIOGRAFICZNE

(wybór nabytków WBP w Olsztynie)

1. DRUGA Rzeczpospolita / wybór dokumentów Aleksander Łuczak, Józef Ryszard Szaflik. — Wwa : Lud. Spółdz. Wydaw., 1988. — 485 s.

Jest to wybór dokumentów ukazujących panoramę dwudziestolecia międzywojennego. Przedstawia rolę i znaczenie podstawowych klas społecznych, problemy walki politycznej, przemiany ustrojowe państwa, a także kwestie gospodarcze, życie religijne, zagadnienia oświaty, kultury, sprawy mniejszości narodowych, osiągnięcia sportowe. Źródła są zróżnicowane także pod względem formy. Obok takich jak konstytucja, układy międzynarodowe, noty, znajdują się fragmenty pamiętników, listy, reportaże. Ponieważ dokumenty te były w znacznej części publikowane, przyjęto inny sposób ich opracowania. Polega on na tym, że dokument bądź grupa dokumentów zbliżonych tematycznie została opatrzona informacją bibliograficzną. Oddzielnie zostały zestawione prace o charakterze syntetycznym. Ponadto pod każdym dokumentem zamieszczono informację, jaki przekaz stanowi podstawę publikacji.

2. FRYŚ-PIETRASZKOWA Ewa, KUNCZYŃSKA-IRACKA Anna, POKROPEK Marian

Sztuka ludowa w Polsce / Ewa Fryś-Pietraszkowa, Anna Kunczyńska-Iracka, Marian Pokropek. — Wwa : „Arkady”, 1988. — 338 s. : il. kolor. — Bibliogr. 302—331. — Na okładce autorzy Ewa Fryś, Anna Iracka, Marian Pokropek.

Książka stanowi syntetyczny zarys najważniejszych dziedzin ludowej twórczości plastycznej w Polsce w rozwoju historycznym. W pierwszych rozdziałach omówione zostały układy przestrzenne osadnictwa, typy zagród chłopskich, kształtowanie się domu mieszkalnego i jego wnętrza, przedmiotów codziennego użytku od sprzętów drewnianych do wyrobów ceramicznych a także tkanin i strojów. Dalsze rozdziały poświęcone są sztuce wyrażającej bezpośrednio kulturę duchową np. rzeźbie, malarstwu, grafice, a także twórczości związanej z obrzędami. Publikacja zawiera indeksy: nazwisk, nazw geograficznych, terminów i przedstawień ikonograficznych.

3. HOHENSEE-CISZEWSKA Helena

ABC wiedzy o plastyce / Helena Hohensee-Ciszewska. — Wwa : Wydaw. Szkolne i Pedag., 1988. — 125 s., 48 s. tabl. (w tym kolor.) : fot., rys. — Bibliogr. 125—126.

Jest to kompendium wiedzy w formie słownika, lecz nie jest to słownik terminów plastycznych. Zawiera określenia pojęć, które mieszczą się w zakresie ogólnej wiedzy o plastyce czyli teorii i historii sztuk plastycznych. W hasłach dotyczących historii sztuki zastosowano powszechnie przyjęty podział na style historyczne. Hasła dotyczące okresów sztuki mają charakter zbiorczy. Ich zadaniem jest porządkowanie haseł szczegółowych i krótka charakterystyka okresu. Zakres czasowy obejmuje sztukę starożytną aż do współczesności. Prezentowana jest tylko sztuka europejska wraz z basenem Morza Śródziemnego i Bliskim Wschodem. Bibliografia zawiera wybrane pozycje i stanowi pomoc dla czytelnika pragnącego poszerzyć swoje wiadomości.

4. PUCHALSKI Zbigniew, WOJCIECHOWSKI Ireneusz J.

Ordery i odznaczenia polskie i ich kawalerowie / Zbigniew Puchalski, Ireneusz J. Wojciechowski. — Wwa : KAW, 1987. — 176 s.:il.

Tematem książki są dzieje orderów i odznaczeń polskich począwszy od projektu orderu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny (XVII w.) po Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. Jest to rodzaj przewodnika o charakterze popularyzatorsko-informacyjnym. Zamieszczono w niej również sylwetki osób odznaczonych. Książkę wzbogacają liczne tabele, zdjęcia i wykresy.

5. SŁOWNIK terminów literackich / Michał Głowiński [i in.] : pod red. Janusza Sławińskiego : wyd. 2 popr. i poszerz. — Wrocław : Zakł. Narod. im. Ossolińskich, 1988. — 656 s.

Treścią słownika są hasła objaśniające terminy z teorii i historii literatury oraz metodologii badań literackich. Do słownika włączono również terminy właściwe dziedzinom zainteresowań obejmującym piśmiennictwo w szerokim sensie np. hasła z zakresu bibliografii, bibliotekoznawstwa, księgarstwa, edytorstwa itp. Hasła powiązane są odsyłaczami. W wydaniu drugim koncepcja publikacji nie uległa zmianie. Zaszły one tylko w szczegółowym wypełnieniu haseł. Każde hasło sygnowane jest inicjałami swego autora. Znajdują się również indeksy terminów angielskich, francuskich, niemieckich i rosyjskich.

6. SŁOWNIK uczestniczek walk o niepodległość Polski 1939—1945: poległe i zmarłe w okresie okupacji niemieckiej / Hanna Michalska i in. — Wwa : Państw. Inst. Wydaw., 1988. — 614 s. : portr. — Bibliogr. 541—570.

Jest to pierwsza publikacja ukazująca w sposób konkretny uczestnictwo Polek w walce o wyzwolenie narodowe. Zaplanowana w formie kilkutomowego słownika biograficznego. Obejmuje 4430 hasel-biogramów oraz 510 krótkich informacji zamieszczonych w aneksie. Zastosowano układ alfabetyczny. Posługiwanie się słownikiem ułatwiają materiały pomocniczo-informacyjne zebrane przy końcu tomu, a także indeks pseudonimów oraz nazw geograficznych. O doborze biogramów decydował bezpośredni udział osoby opisywanej w akcjach bojowych i uczestnictwo w działalności konspiracyjnej. Ponadto zamieszczono biogramy pracownic służby zdrowia, siostr PCK, więźniarek politycznych.

7. SMOLIŃSKA Lucyna, SROKA Mieczysław
Wielcy znani i nieznanani / Lucyna Smolińska, Mieczysław Sroka. — Wwa : Wydaw. Radia i Telewizji, 1988. — 335 s., 32 s. tabl. : faks., fot., portr. — Bibliogr. 328—330.

Książka ta powstała jako produkt wtórny cyklu telewizyjnych filmów dokumentalnych. Autorzy przedstawili sylwetki Polaków nieprzeciętnych działających w różnych dziedzinach — w sumie 28 portretów. Znajdują się tu działacze kulturalni, uczeni, podróżnicy. Książka szczegółowo przedstawia ich dorobek w sposób interesujący i rzetelny. Nie stroni również od przedstawienia życia prywatnego.

Oprac. Irena Walczak

2. NOWE KSIĄŻKI O WARMII I MAZURACH
(październik—grudzień 1988 r.)

1. DŁUGOSZ Jan

Spotkanie się i bitwa straszna Polaków z Krzyżakami 15 lipca 1410 roku / Jan Długosz; wybór i przekł. Jerzy Sikorski ; oprac. graf. Mieczysław Romańczuk. — Olsztyn : Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, 1988. — 54, [2]s. : il.

Treść publikacji są wybrane fragmenty dzieła Jana Długosza

pt. „Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego”. Fragmenty owe — pisze J. Sikorski w przedmowie — dobrano w ten sposób, iż tworzą one jakby kalendarium wydarzeń związanych w bezpośredni sposób z bitwą pod Grunwaldem”. Broszura może być przydatna do nauki historii dla młodzieży szkolnej.

2. LENZ Siegfried

Słodkie Sulejki / Siegfried Lenz ; przekł. Marianna Świątek. — Poznań : Wydaw. Poznańskie, 1988. — 140, [4]s.

Autor — urodzony w 1926 roku na Mazurach — jest znanym pisarzem RFN. Z jego bogatego dorobku twórczego na język polski przetłumaczono m.in. „Słodkie Sulejki”. Pierwsze wydanie tej książki w j. niemieckim ukazało się w 1955 r. Są to pełne swoistego humoru opowiadania o mieszkańcach wymyślonej przez autora wioski mazurskiej. „Przedstawione tu opowiadki i szkice — pisze autor — są niejako próbą penetracji duszy mazurskiej. Nie są one melancholijną pieśnią tęsknoty, przeciwnie, opowiadki te są wyrażonym ze zmruczeniem oka wyznaniem miłości wobec mojej krainy, są pełnym pogodnego humoru złożeniem czci ludziom Mazur. Oczywiście, nie zawierają one żadnego wiążącego osądu — są to moje Mazury, moja wieś Sulejki, którą tu opisałem”.

3. LEŻEŃSKI Cezary

Bartek, Tatarzy i motorynka / Cezary Leżeński. — Olsztyn : „Pojezierze”, 1988

Autor książki — dziennikarz, wieloletni redaktor „Kuriera Polskiego”, ma również w swoim dorobku twórczym książki dla młodzieży. Jego najnowsza pozycja z tej dziedziny została wydana przez olsztyńskie Wydawnictwo „Pojezierze”. Akcja tej powieści dzieje się w Nidzicy w okolicach jeziora Omulew. Bartek, uczeń z Warszawy, po otrzymaniu od rodziców motorynki, jedzie z nimi na wakacje do domku letniskowego na jeziorze Omulew. Stamtąd, w tajemniczych okolicznościach przenosi się w przeszłość aż do roku 1656.

4. ORACKI Tadeusz

Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku / Tadeusz Oracki. — T. 2 : 1—ż. — Olsztyn : Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 1988. — 255, [1]s.

Autorem publikacji jest znany historyk literatury i kultury polskiej, którego bogate zainteresowania naukowe obejmują także

biografistykę i bibliografię. Książka obejmuje w układzie alfabetycznym sylwetki „urodzonych i działających na tych terenach Polaków, którzy wyróżnili się na polu sztuki, nauki, piśmiennictwa, literatury i szkolnictwa, w życiu politycznym i religijnym oraz w wielu innych dziedzinach, określanych mianem kultury duchowej, materialnej i społecznej. Uwzględnia ona także życiorysy osób związanych z kulturą i nauką polską na tym obszarze, bez względu na ich narodowość, pochodzenie, miejsce urodzenia i zamieszkania”. Tom drugi „Słownika” zawiera także uzupełnienia i sprostowania do pierwszego tomu od A—K wydanego w 1984 roku.

5. PANAS Henryk

Jak mi było u Andersa / Henryk Panas. — Warszawa : „Iskry”, 1988. — 232 s. — (Autentyk).

Wspomnienia znanego olsztyńskiego pisarza obejmujące okres II wojny światowej. Autor w barwny sposób opisuje żołnierską codzienność szlaku bojowego od Związku Radzieckiego, poprzez Persję, Palestynę, Italię aż do przyjazdu za ziemię brytyjską.

Bożena Wasilewska



VII. KALENDARIUM ROCZNIC I OBCHODÓW (kwiecień—czerwiec 1989)

2 kwietnia

20 lat temu (1969) zginął w katastrofie lotniczej Zenon Klemensiewicz — językoznawca, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

KLEMENSIEWICZ Zenon

Składnia, stylistyka, pedagogika językowa / Zenon Klemensiewicz. — Wwa : PWN, 1982. — 915 s. — Bibliogr. prac Z. Klemensiewicza.

PISARKOWA K. : Klemensiewicz. Życie Lit. 1969 nr 51/52 s. 6.

URBAŃCZYK S. : Uczony — pedagog — działacz. Życie Lit. 1969 nr 15 s. 3.

W słu ż b i e nauce i szkole: księga pamiątkowa poświęcona profesorowi doktorowi Zenonowi Klemensiewiczowi. — Wwa : PWN, 1970. — 554 s.

3 kwietnia

140. rocznica (1849) śmierci Juliusza Słowackiego.

Zestaw. bibliogr. zob. — Mater. Inf.-Bibliogr. 1979 styczeń—luty s. 19—23.

MAKOWSKI Stanisław

Juliusz Słowacki / Stanisław Makowski. — Wwa : PWN, 1987. — 192 s.

NATANSON Wojciech

Słowacki w oczach krytyka / Wojciech Natanson. — Wwa : COK, 1983. — 152 s.

PRZYBYLSKI Ryszard

Podróż Juliusza Słowackiego na Wschód / Ryszard Przybylski. — Kraków : WL, 1982. — 604 s.

WARNEŃSKA Monika

Twój czar nade mną trwa / Monika Warneńska. — Lublin : WLub., 1986. — 316 s.

6 kwietnia

75. rocznica (1914) śmierci Józefa Chelmońskiego.

Józef Chelmoński [Album] / oprac. Alfred Ligocki. — Wwa, KAW, 1983. — 104 s.

GOŹDZIKIEWICZ Teodor

Kolory: chłopięce lata Józefa Chelmońskiego / Teodor Goździkiewicz. — Wwa : NK, 1977. — 148 s.

KRZYMUSKA Joanna

Józef Chelmoński / Joanna Krzymuska. — Wwa : KAW, 1978. — 48 s., il.

MASŁOWSKI Maciej

Malarski żywot Józefa Chelmońskiego / Maciej Masłowski. — Wwa : PIW, 1972. — 376, [4]s.

RADAJEWSKI Adam : Chelmoński. Kierunki 1988 nr 9 s. 14.

8 kwietnia

80. rocznica śmierci (1909) Heleny Modrzejewskiej — aktorki

BOSKA ANNA : Młodość Modrzejewskiej. Kob. i Życie 1983 nr 38 s. 14, il.

KYDRYŃSKI Juliusz

Gwiazda dwóch kontynentów / Juliusz Kydryński. — Wwa : NK, 1974. — 228 s.

MIANOWSKA Aleksandra : Modrzejewska i Paderewski. Przekrój 1981 nr 1894 s. 11, il.

SZCZUBLEWSKI Józef

Żywot Modrzejewskiej / Józef Szczublewski. — Wwa : PIW, 1975. — 728 s.

10 kwietnia

60 lat temu otwarto na Warmii pierwszych 10 szkół podstawowych katolickich z polskim językiem wykładowym. Razem powstało ich 15: w Nowej Kaletce, Unieszewie, Gietrzwałdzie, Chaberkowie, Pluskach, Worytach, Lesznie, Skajbotach, Jarotach, Wymoju, Purdzie Wielkiej, Stansławie, Gilawach, Brąswaldzie i w Olsztynie. Ostatnia szkoła — najpóźniej — bo 9 kwietnia 1934 r. Z wyjątkiem szkół w Gietrzwałdzie, Pluskach, Brąswaldzie i Lesznie działały one do sierpnia 1939 r.

CHŁOSTA Jan : Ostatnia próba likwidacji polskich szkół. Zanotowane w archiwum. Gaz. Olszt. 1988 nr 253 s. 5.

KOZIEŁŁO-POKLEWSKI Bohdan, WRZESIŃSKI Wojciech

Szkolnictwo polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1919—1939. / Bohdan Koziello-Poklewski, Wojciech Wrzesiński. — Olsztyn : „Pojezierze”, 1980. — 268 s.

MARCHWIŃSKI Roman

Szkoły polskie na Warmii 1930—1939 / Roman Marchwiński. — Olsztyn : „Pojezierze”, 1970. — 206 s.

WAKAR Andrzej : Szkoły polskie na Warmii. Głos Olszt. 1967 nr 125 s. 7; nr 137 s. 5, 8.

11 kwietnia

70-lecie powstania (1919) Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP — od 1946 r. przy ONZ).

Konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy ratyfikowane przez Polskę / oprac. Michał Seweryński. — Wwa : Inst. Wydaw. Zw. Zaw., 1983. — 396, [4]s. — Bibliogr.

Międzynarodowa Organizacja Pracy a współczesne stosunki międzynarodowe. Oprac. Józef Haber. Nowe Drogi 1985 nr 6 s. 150—159.
Polska wszczęła procedurę wystąpienia z Międzynarodowej Organizacji Pracy. Sł. Powsz. 1984 nr 233 s. 2.

OLEJNIK Piotr : Wystąpienie. Rzeczywistość 1985 nr 1 s. 4.

WOJTASZCZYK Konstancy : Międzynarodowa Organizacja Pracy. Wychow. Ob. 1984 nr 9 s. 553—555.

15 kwietnia

50. rocznica (1939) zjazdu założycielskiego Stronnictwa Demokratycznego — uchwalenie statutu i deklaracji programowej.

ANDRUSIEWICZ Andrzej

Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym Polski Ludowej / Andrzej Andrusiewicz. — Wwa : PWN, 1985. — 283 s.

Apel Prezydium SK SD. Tyg. Demokr. 1981 nr 19 s. 6.

DZIĘCIOŁOWSKI Stanisław : Pierwszy program. Stronnictwo Demokratyczne 1937—1947. Tyg. Demokr. 1983 nr 51 s. 4—5.

POLARCZYK Kazimierz : Jaki system partyjny? Tyg. Demokr. 1988 nr 41 s. 4—5.

Statut Stronnictwa Demokratycznego. — Wwa : „Epoka”, 1985. — 52 s. St.D.R.W. : W szeregach frontu podziemnego. Tyg. Demokr. 1985 nr 15 s. 10—11, il.

16 kwietnia

100 lat temu (1889) urodził się Charles Chaplin — angielski aktor filmowy, reżyser (zm. 25 XII 1977).

CHAPLIN Charles

Moja autobiografia / Charles Chaplin ; tl. [z ang.] Bronisław Zieliński. — Wwa : „Czytelnik”, 1967. — 562 s.

GAZDA Janusz : Geniusz Chaplina. Tyg. Kult. 1983 nr 26 s. 10.

MARTIN Marcel

Charles Chaplin / Marcel Martin ; tl. [z fr.] Irena Nomańczuk. — Wwa : WAiF, 1977. — 192 s.

PUZYNA Konstanty : Chaplin i Brecht. Dialog 1987 nr 5 s. 143—149.

19 kwietnia

80 lat temu zmarł (1899) Stanisław Kierbedź — inżynier, budowniczy mostów.

CHWAŚCIŃSKI Bolesław, JELSKI Aleksander : Kierbedziowie w Warszawie. Stolica 1982 nr 33 s. 6—7, il.

KRÓLIKOWSKI Lech : Stanisław Kierbedź. Stolica 1986 nr 15 s. 5, 22, il.

LIEBFELD Alfred

Polacy na szlakach techniki / Alfred Liebfeld. — Wwa : WSiP, 1985. — s. 71—74.

RUSZCZYC Marek : Była wielka pompa i wojskowa parada. Kur. Pol. 1979 nr 86 s. 3, il.

23 kwietnia

425. rocznica urodzin (1564) Williama Szekspira (zm. 23 IV 1616).

HEL SZTYŃSKI Stanisław

Shakespeare: opowieść biograficzna / Stanisław Hel sztyński. — Wwa : LSW, 1974. — 345 s.

KOTT Jan

Szekspir współczesny / Jan Kott. — Wwa : PIW, 1965. — 473, [3]s.

MROCZKOWSKI Przemysław

Szekspir elżbietąński i żywy / Przemysław Mroczkowski. — Kraków : WL, 1981. — 343 s.

ORWELL George : Tołstoj i Shakespeare. Tł. Bartłomiej Zborski. Dialog 1987 nr 5 s. 120—122.

ZBIERSKI Henryk

William Shakespeare / Henryk Zbierski. — Wwa : WP, 1988. — 606 s.

1 maja

90-lecie urodzin (1899) Witolda Doroszewskiego — językoznawcy, profesora Uniwersytetu Warszawskiego (zm. 26 I 1976).

Zestaw. bibliogr. zob. — Mater. Inf.-Bibliogr. 1979 styczeń-luty, s. 15—17.

ZIELIŃSKA Irena : Witold Doroszewski. Sl. Powsz. 1987 nr 22 s. 6.

5 maja

170 lat temu (1819) urodził się Stanisław Moniuszko (zm. 4 VI 1862).

DRUCKA Nadzieja

Stanisław Moniuszko / Nadzieja Drucka. — Wwa : NK, 1976. — 256 s.

JACHIMECKI Zdzisław

Moniuszko / Zdzisław Jachimecki. — Kraków : PWM, 1983. — 284 s.

PROSNAK Jan

Moniuszko / Jan Prosnak. — Kraków : PWM, 1980. — 216 s. : il.

RUDZIŃSKI Witold

Moniuszko i jego muzyka / Witold Rudziński. — Wwa : WSiP, 1988. — 130 s.

20 maja

10 lat temu (1979) zmarł Eugeniusz Paukšta — pisarz, działacz kultury.

BRZEZIŃSKA Romana : Wrastanie. Kierunki 1984 nr 27 s. 9, il.

FORNALCZYK Feliks : Piewca polskiego Zachodu. Panorama 1985 nr 50 s. 4—5, 15 il.

HAMERLIŃSKI Andrzej : Eugeniusz Paukšta. Książki dla ciebie 1968 nr 8 s. 9—10.

KOPROWSKI Jan : Słowo o Eugeniuszu Paukście. Literatura 1979 nr 22 s. 16.

NAWROCKI Witold

Paukšta / Witold Nawrocki. — Wwa : „Czytelnik”, 1976. — 96 s. : il.

24 maja

50 rocznica śmierci (1939) Aleksandra Brücknera — filologa i historyka kultury.

Zestaw. bibliogr. zob. — Mater. Inf.-Bibliogr. 1979 marzec-kwiecień, s. 10.

DOMAŃSKA Barbara

Aleksander Brückner jako badacz kultury / Barbara Domańska. — Bydgoszcz: „Pomorze”, 1988. — 148 s.

URBAŃCZYK Stanisław

Aleksander Brückner i jego prace mitologiczne / Stanisław Urbańczyk // W : Mitologia słowiańska i polska / Aleksander Brückner. — Wwa : PWN, 1980 s. 5—27.

60 lat temu zmarła (1929) Joanna Pięczęzna — działaczka warmińska, właścicielka wydawnictwa „Gazety Olsztyńskiej”.

CHŁOSTA Jan

Wokół spraw warmińskich / Jan Chłosta. — Wwa : PAX, 1986. — s. 23—42 : Pięczęzny synonimem polskości na Warmii.

PIĘCZENNA Joanna : (1867—1929). Słownik Dziennikarzy Polskich. Prasa Pol. 1984 nr 4 s. CXV.

ZIENTARA-MALEWSKA Maria

Działaczki spod znaku Rodła / Maria Zientara-Malewska. — Olsztyn : „Pojezierze”, 1974. — s. 47—51 : Joanna z Liszewskich Pięczęzna.

2—10 czerwca

10 lat temu (1979) — pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny Jan Paweł II w Polsce 1979—1983 : homilie i przemówienia. — Wwa : PAX, 1986. — 288 s.

Przemówienia pożegnalne (przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego, Papieża Jana Pawła II). Śl. Powsz. 1979 nr 131 s. 2.

RAKOWSKI Mieczysław F. : Na przyjazd papieża. Polityka 1979 nr 22 s. 1,4.

Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Stolica 1979 nr 22 s. 11, il.

ROULETTE Christian

Jean Paul II — Antonow-Agca / Christian Roulette. — Wwa : KAW, 1985. — 256 s.

8 czerwca

10 rocznica śmierci (1979) Teofila Ruczyńskiego — nauczyciela, poety, bajkopisarza, popularyzatora historii.

Zestaw. bibliogr. zob. — Mater. Inf.-Bibliogr. 1979 maj—czerwiec s. 27—29.

13 czerwca

Przed 90. laty (1899) urodził się Jan Lechoń — poeta (zm. 8 VI 1956). Zestaw. bibliogr. zob. — Mater. Inf.-Bibliogr. 1979 marzec—kwiecień, s. 18.

KOSIŃSKI Józef Adam : Rodzice Lechonia. Tyg. Powsz. 1986 nr 42 s. 4, 6.

MARX Jan : Tragiczne niebo antyku. Odrodzenie 1988 nr 19 s. 10.

PASIERB Janusz S. : Religijność Lechonia. Tyg. Powsz. 1986 nr 28 s. 1, 4.

Str o f y o Janie Lechoni u / zebrał i opracował Stanisław Kaszyński. — Łódź : WŁódz., 1985. — 144 s.

14 czerwca

20 lat temu zmarł (1969) Marek Hłasko — wybitny prozaik polski, zmuszony do pozostania na emigracji, po wydrukowaniu w paryskiej „Kulturze” swoich opowiadań o współczesnej tematyce obyczajowej uznanych przez krytyków krajowych za oszczercze.

Zestaw. bibliogr. zob. — Bibl. Olszt. 1983 nr 4 s. 43—45.

LIPIŃSKI Eryk : Marek. Życie Lit. 1980 nr 3 s. 14, il.

RUDNICKI Bogdan

Marek Hłasko / Bogdan Rudnicki. — Wwa : PIW, 1983. — 220 s.

STABRO Stanisław

Legenda i twórczość Marka Hłaski / Stanisław Stabro. — Wrocław : Ossol., 1985. — 56 s.

18 czerwca

20. rocznica śmierci (1969) Jerzego Zawieyskiego — prozaika, dramaturga, działacza państwowego i społecznego.

BRUDNICKI Jan Z.

Jerzy Zawieyski / Jan Z. Brudnicki. — Wwa : PIW, 1985. — 239 s.

GĄSSOWSKI Szczepan

Współcześni dramatopisarze polscy 1954—1975 / Szczepan Gąssowski. — Wwa : WAiF, 1979. — s. 320—330.

OSMOŁA Józef : Jerzego Zawieyskiego — romans z polityką. Argumenty 1987 nr 33 s. 3, 5 ; nr 34 s. 3.

Oprac. Anna Wakar



VIII. KALENDARIUM WYDARZEŃ Z ŻYCIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH (IV kwartał 1988 r.)

3 października

Z działalnością WBP w Olsztynie zapoznana została 3-osobowa delegacja bibliotekarzy z Kaliningradu.

3—4 października

WBP zorganizowała szkolenie dla dyrektorów bibliotek rejonowych. Szczególnie ciekawy był pierwszy dzień zajęć związany z wymianą doświadczeń w bibliotekach publicznych województwa suwalskiego: w Węgorzewie i Giżycku.

4 października

W pomieszczeniach Wydawnictwa „Pojezierze” przy Al. Zwycięstwa w Olsztynie otwarta została wystawa książki serbołużyckiej Wydawnictwa „Domowina” z NRD. Jej współorganizatorem — obok PAN i Wyd. „Pojezierze” — była również WBP.

4 października

Wspólnie z OBN im. W. Kętrzyńskiego oraz ZBoWiD Biblioteka Wojewódzka zorganizowała spotkanie ze znanym historykiem prof. dr. Andrzejem Garlickim. Wygłosił on odczyt na temat: „Z badań nad genezą II Rzeczypospolitej”.

10 października

W Osiedlowym Klubie „Alternatywa” przy ul. Profesorskiej w Olsztynie odbyła się wojewódzka inauguracja roku kulturalnego. Wśród odznaczonych i wyróżnionych byli m.in. bibliotekarze:

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymała Stanisława Borodynko, kierowniczka działu socjalnego WBP, a zarazem przewodnicząca Rady Zakładowej ZZPB przy WBP; odznaki Zasłużony Działacz Kultury otrzymały 3 osoby: Krystyna Hałun, kierowniczka działu IM WBP, Elżbieta Ceglowska, kierowniczka wypożyczalni dla dorosłych WBP, Janina Szyrwińska, kierowniczka biblioteki publiczno-szkolnej w Kruzewcu gm. Kętrzyn; dyplomami Ministra Kultury i Sztuki uhonorowa-

ne zostały 2 biblioteki: Gminna Biblioteka Publiczna w Dąbrównie i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczytnie.

10 października

W nowym, estetycznie urządzonej lokalu przy ul. Smętka 22 w Olsztynie otwarta została Filia dla dzieci i młodzieży WBP. Kierowniczką nowej placówki została Katarzyna Frankowiak, wcześniej pracownica Działu Zbiorów Specjalnych.

11—13 października

Z działalnością Obwodowej Biblioteki w Kaliningradzie zapoznała się 3-osobowa delegacja bibliotekarzy z woj. olsztyńskiego. W skład delegacji wchodziła: Halina Giżyńska, Maria Grzelak z Olsztyna i Józefa Morgiewicz ze Świątek.

18 października

O odbyło się posiedzenie Komisji Kultury WRN na temat „Stan i perspektywy rozwoju bibliotek publicznych w woj. olsztyńskim.

20—21 października

„Dni Literatury Regionalnej” w Olsztynie zainaugurowane zostały obradami pisarzy olsztyńskich zrzeszonych w ZLP, zaproszonych pisarzy — przedstawicieli Oddziałów ZLP Ziem Zachodnich i Północnych oraz aktywu kulturalno-oświatowego. Za pośrednictwem WBP w wielu placówkach kulturalno-oświatowych województwa i szkołach odbyły się spotkania autorskie. Razem miało miejsce 48 spotkań.

24 października

Na szkoleniu seminaryjnym dla kierowników oddziałów dla dzieci oraz bibliotekarzy publiczno-szkolnych wygłoszone zostały referaty: Haliny Skrobiszewskiej (krytyka literatury dziecięco-młodzieżowej) i dr Teresy Brzeskiej-Smerkowej.

Halina Skrobiszewska zreferowała 2 tematy: „Literatura dla dzieci i młodzieży w okresie pierwszej wojny światowej” oraz „O twórczości Hanny Januszewskiej”. Dr Teresa Brzeska-Smerkowa wypowiedziała się na temat „Poezja w odbiorze dzieci”.

24—25 października

Halina Skrobiszewska, autorka znaczących rozpraw krytycznych o lite-

raturze dziecięcej, odbyła spotkania autorskie z czytelnikami w Olsztynie, Giętrzwaldzie i Nidzicy.

październik—listopad

W filii nr 2 MBP w Bartoszycach zorganizowano w październiku wystawę makramy koła rękodzieła artystycznego przy Bartoszyckim Domu Kultury, a w listopadzie wystawę prac plastyka Jana Orlickiego.

17 listopada

Dział I-M WBP przesłał na adres Naczelnika Miasta Lidzbark Warmiński informację wraz z dołączonym sprawozdaniem, z przeprowadzonej przez instruktorów hospitacji Miejskiej Biblioteki Publicznej i jej filii. Praca placówek bibliotecznych w mieście i gminie podmiejskiej oceniana była w dniach 13 i 27 września oraz 5 października.

19 listopada

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego PRON, przy współudziale organizacyjnym WBP odbyło się w Olsztynie w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 spotkanie autorskie Jana Dobraczyńskiego. WBP przygotowała również okolicznościową wystawę.

listopad

Masowo organizowane były z inicjatywy bibliotekarzy, szkół, klubów, a nawet świetlic i punktów bibliotecznych, różnorodne formy upowszechnienia wiedzy i literatury społeczno-politycznej. Szczególnym zainteresowaniem organizatorów — zgodnie z sugestiami wytycznych Rady ds. Książki Społeczno-Politycznej Komitetu Centralnego PZPR — cieszyła się popularyzacja publikacji związanych z następującymi rocznicami i tematami:

- 70 rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości,
- 40 rocznicą zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego i powstania PZPR,
- 45 rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego.

3 grudnia

MGBP w Nidzicy obchodziła swój Jubileusz 40-lecia (zob. odrębna publikacja w tym numerze).

6 grudnia

W Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego

odbyło się spotkanie robocze dyrektorów: lek. med. Zbigniewa Grzelczaka (Głównego Lekarza Wojewódzkiego) i mgr. Romana Ławrynowicza (WBP). Przedmiotem oceny była praca bibliotek szpitalnych.

8 grudnia

W filiach WBP nr 7 i 2 wygłosił odczyty doc. dr hab. Stanisław Siekierski z Uniwersytetu Warszawskiego. Prelegent mówił o najciekawszych osiągnięciach literatury polskiej po wojnie.

8—9 grudnia

W środowiskach czytelniczych woj. olsztyńskiego — z inicjatywy WBP i Redakcji Tygodnika Kulturalnego — odbyły się spotkania autorskie Tadeusza Nowaka i odczyty red. Tomasza Kality: w Olsztynie, Biskupcu, Reszlu i Nidzicy.

8—16 grudnia

W lokalu WBP przy ul. 1 Maja 5 prezentowana była wystawa literatury radzieckiej zorganizowana przez Obwodową Bibliotekę w Kaliningradzie dla mieszkańców Olsztyna. Tematem wiodącym wystawy było hasło „ZSRR — nasz wspólny dom”.

28 grudnia

W nowym, okazałym pomieszczeniu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Barcianach otwarta została Gminna Biblioteka Publiczna.

31 grudnia

Odbyło się doroczne spotkanie pracowników WBP poświęcone omówieniu najważniejszych osiągnięć 1988 r. oraz głównych zadań roku 1989.

grudzień

Biblioteka i jej filie miejskie w Bartoszycach zorganizowały zajęcia plastyczne „Robimy ozdoby choinkowe”.

grudzień

W filii nr 2 MBP w Bartoszycach odbyło się spotkanie bibliotekarzy różnych sieci (szkolnych, pedagogicznych, wojskowych, publicznych) poświęcone formom popularyzacji literatury współczesnej. Uczestnicy (33 osoby) obejrzeni wystawę „Współczesna literatura polska”.

Oprac. Henryk Jakubiec



odbyło się spotkanie robocze dyrektorów: lek. med. Zbigniewa Czudzyka (Głównego Lekarza Wojewódzkiego) i mgr. Romana Ławytowicza (WBP). Przedmiotem oceny była praca bibliotek szpitalnych.

5 grudnia

W filiach WBP nr 7 i 2 wygłosił odczyty doc. dr hab. Stanisław Sikiński z Uniwersytetu Warszawskiego. Prelegent mówił o najciekawszych osiągnięciach literatury polskiej po wojnie.

8-9 grudnia

W środowiskach czytelniczych woj. olsztyńskiego — z inicjatywy WBP i Redakcji Tygodnika Kulturalnego — odbyły się spotkania autorskie Tadeusza Nowaka i odczyty red. Tomusza Kalify: w Olsztynie, Biskupcu, Reszlu i Nidzicy.

8-16 grudnia

W Jakuła Wili przy ul. 1 Maja 5 prezentowana była wystawa Literatury rodzimolubiej zorganizowana przez Obwodową Bibliotekę w Kaliningradzie dla mieszkańców Olsztyna. Tematem wiodącym wystawy było hasło „ZSRR — nasz wspólny dom”.

28 grudnia

W nowym, okazałym pomieszczeniu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Bartoszczach otwarta została Gminna Biblioteka Publiczna.

31 grudnia

Odbyło się doroczne spotkanie pracowników WBP poświęcone omówieniu najważniejszych osiągnięć 1988 r. oraz głównych zadań roku 1989.

grudzień

Biblioteka i jej filie miejskie w Bartoszczach zorganizowały zapach plastyczny „Robimy ozdoby choinkowe”.

grudzień

W filii nr 2 MBP w Bartoszczach odbyło się spotkanie bibliotekarzy różnych sieci (szkolnych, pedagogicznych, wojskowych, publicznych) poświęcone formom popularyzacji literatury współczesnej. Uczestnicy (33 osoby) obejrzały wystawę „Współczesna literatura polska”.

Opis: Henryk Jankiewicz



